

POGODA

Dziś, będzie częściowo pogoda słoneczna i chłodno, temperatura najwyższa do 55 stopni, w nocy łagodnie, temperatura 46 stopni. Wiatry zmienne.

We wtorek będzie naogół pogoda słoneczna i ciepła, temperatura od 67-70 stopni.

Wschód 6.53, — zachód 6.23.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 235 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 7-go Października (Monday, October 7), 1974

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 7 października, — NMB Różaneczej, Marka.

Jutro — wtorek, dnia 8 października, — Brygidy Pelagii.

Pojutrze — środa, dnia 9 października, — Dionizego, Ludwika, Bogdana.

Telephone BRUNSWICK 8-8700 20

FORD DAŻY DO ZAHAMOWANIA INFLACJI

Zemsta Czerwonych w Mediolanie

Spotkanie Prezydentów USA i Francji

Paryż (UPI). Rzecznik Pałacu Elizejskiego ogłosił oficjalnie, że spotkanie prezydenta Geralda Forda i francuskiego prezydenta Valerego Giscard d'Estaing zaplanowane zostało na dzień 14-16 grudnia na francuskiej wyspie Martynice na morzu Karaibskim.

"Spotkanie to umożliwi prezydentom przeanalizowanie problemów, interesujących obydwie strony" — powiedział rzecznik Paryża.

Będzie to pierwsze spotkanie prezydentów Forda i d'Estaing. Poprzednie amerykańsko-francuskie spotkanie prezydentów miało miejsce w 1973 roku, gdy Richard Nixon spotkał się z niezającym już prezydentem Georges Pompidou na Islandii.

Spotkanie na Martynice odbędzie się w 9 dni po wizycie w Paryżu szefa komunistów sowieckich Leonida Breżniewa.

Prezydent d'Estaing zaraz po objęciu urzędu zadeklarował, że daży będzie do poprawy stosunków francusko-amerykańskich, jakkolwiek podkreślił, że nie będzie to jednoznaczne z wyrzeczeniem się przez Francję "niezależności" i podporządkowanie się amerykańskiej dominacji.

W Portugalii Zakasano Rękawy...

Lizbona (UPI) — Portugalski premier Vasco Goncalves zapowiedział, że dosyć już demonstracji politycznych, z demonstrowaniem jego zwolenników włącznie, i wezwął społeczeństwo do pracy i "wykazania światu, że bez względu na przeszkody powstanie nowa Portugalia".

Po uzgodnieniu z władzami kościelnymi, co w tym kraju w 80 procent katolickim ma swoje znaczenie, proklamowano niedziela, jako dzień pracy. Tysiące robotników, urzędników, bankowców i młodzieży z czerwonymi goździkami przypiętymi do ubrania i będącymi symbolem przewrotu z 25 kwietnia, przystąpiło do oczyszczania jezdní i zmywania ze ścian domów i cokołów pomników wymalowanych kolorowymi farbami sloganów politycznych.

Ministerstwo rolnictwa przesunęło nawet na termin późniejszy otwarcie sezonu polowań na przepiórkę, aby 200,000 myśliwych umożliwić udział w zbiorowym pracy.

Rząd i dowództwo sił zbrojnych jednomyślnie oceniają, że życie w kraju powróciło do normy i spokoju po udaremnieniu próbach przewrotu podejmowanych przez prawicę.

Rzecznik rządu ujawnił, że 238 aresztowanych na mocy podejrzenia o udział w spisku, zostało już wypuszczonych na wolność.

Zmarł Krishna Menon

New Delhi (UPI). Zmarł polityk hinduski V. K. Krishna Menon, bezwzględny krytyk Stanów Zjednoczonych. Zwłoki jego spopieleno w krematorium na brzegu rzeki Jumna. W ceremonii pogrzebowej, której przewodniczyła pani Indira Gandhi, uczestniczyły tysiączne tłumy. Zmarły zarządził w testamentie, aby pochowano go bez żadnych ceremonii religijnych.

Magazyny ITT Podpalone "Za Chile"

Komuniści Zapowiadają "Nową Formę Walki"

Mediolan (UPI) — Cztery zamaskowanych terrorystów z bronią w ręku wdarło się do magazynów Face Standard Telephone Co., będącej filią International Telephone and Telegraph Corp. i po oblaníu wnętrza benzyną — budynek podpaliło. Policja stwierdza, że terroryści rozbroili przedmiot nocnego wartownika, a po zamachu uszli bezkarnie.

Straty spowodowane pożarem oceniane są na 12,8 milionów dolarów w zniszczonym ekwipunku, obejmującym m. in. centrale telefoniczne wyrabiane na miejscu. Nieco później do mediolańskiego biura agencji prasowej Ansa doręczono odręcznie napisaną notę, która wyjaśnia, że podpalenie magazynów było zemstą komunistów za udział ITT w przewrocie, dokonanym w zeszłym roku w Chile i zakończonym obaleniem i zlikwidowaniem marksistowskiego prezydenta Salvadore Allende. Był to ostatni z serii zamachów na instalacje ITT. W poprzednich podpaleniach i atakach bombowych straty i zniszczenia były bez porównania mniejsze.

Nota wrzucona do skrzynki biura prasowego Ansa informuje, że magazyny zostały spalone "ponieważ bojownicy walczący w Chile zapomnieli o wymordowanych w Chile towarzyszach".

Autorzy noty oskarżają ITT o udział w skali światowej w walce z klasą pracującą i zapowiadają odwet.

"Ktoś musi odpowiedzieć nową formą walki — bronią palną, i nową formą organizacji" — zapowiadają komuniści włoscy.

Okręt Wyładowany Dynamitem Na Łasce Morza

Guernsey (UPI) — 450-tonowy statek flagi cypryjskiej "Ammersee" w płomieniach i bez załogi unoszony jest przez fale w kanale Angielskim. Statek zagraża całej komunikacji morskiej, ponieważ wyładowany jest 150 tonami dynamitu.

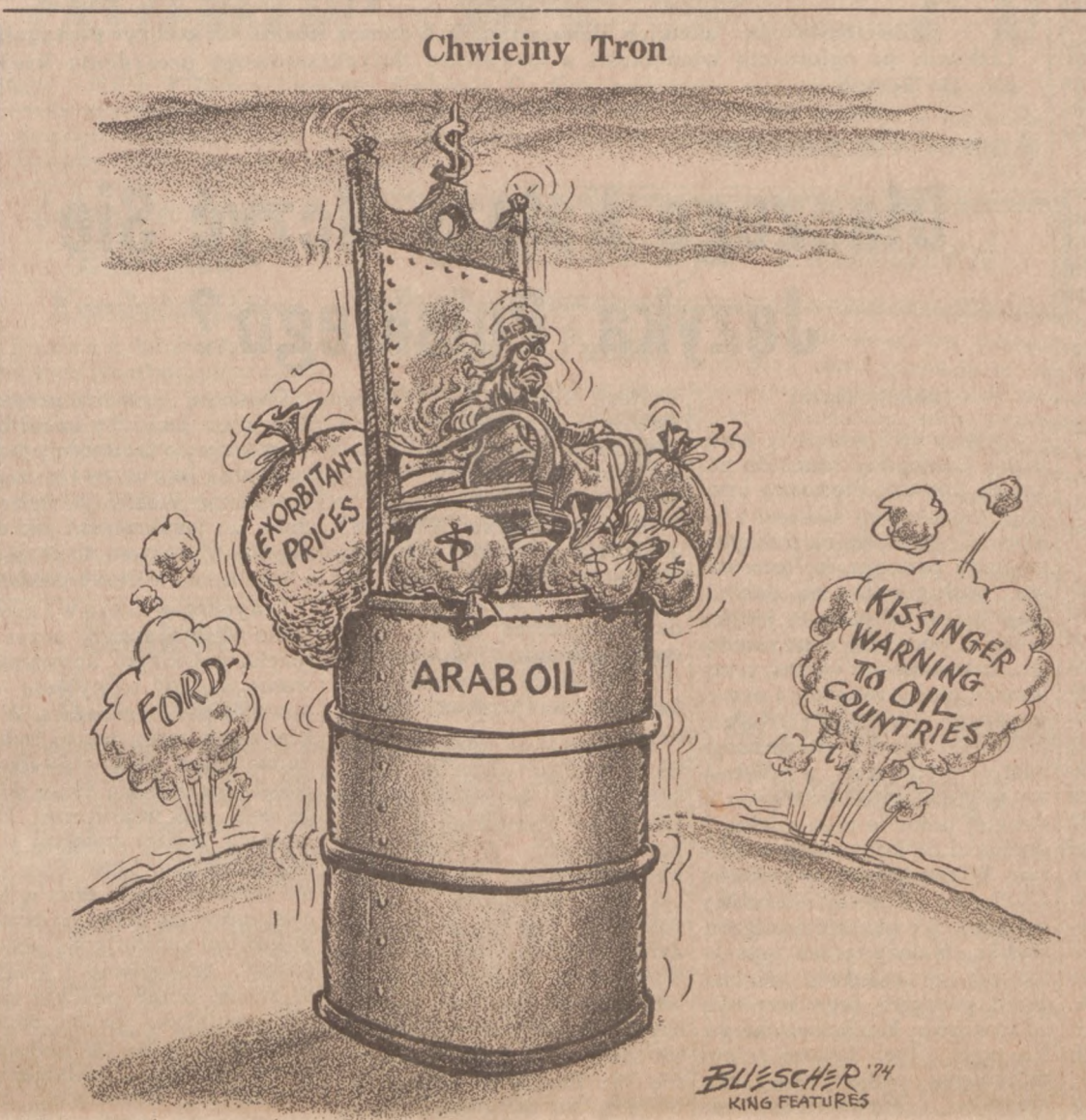
Załogę statku zdołał przeżyć na pokład australijski frachtowiec "Rosswitha". Radiostacje we Francji i w W. Brytanii oraz na angielskich wyspach w kanale bez przerwy nadają sygnały zagrożenia i ostrzegają wszystkich statki przed zbliżaniem się do pływającej pułapki.

Duński statek "Ulla Dania", który nie przejął sygnałów, zbliżył się z zamiarem ratowania do "Ammersee", ale — ostrzeżony — zdołał szczęśliwie na czas odplynąć.

Kapitan duńskiego statku jest zdania, że "Ammersee", coraz bardziej pogrążający się w wodzie, raczej zatonił wcześniej, niż eksploduje.

Nie Pamięta...

Seoul (UPI) — Mieszkańcy w Japonii Koreańczyk 23-letni Moon Se-kwang przyznał w sądzie, że nosił się z zamiarem zabicia prezydenta Park Chung-hee, ale "nie pamięta", aby strzelał w jego żonę. Wyraził on żal, że jedna z jego kul zabita panią Park.



Krytyczny Tydzień Wyborczy

Londyn (UPI) — W Brytanii wkroczyła w fazę krytyczną okresu przedwyborczego.

Przeprowadzone w ciągu minionego tygodnia badania opinii publicznej wykazują przewagę od 1 do 9 proc. Partii Pracy premiera Harolda Wilsona nad konserwatystami Edwarda Heath'a. Badania przeprowadziło pięć Instytutów ankietowych.

Wilson jest jednak zmartwiony zmniejszeniem tej zapowiadanej przewagi (w ub. tygodniu było 14 proc.) i apatią społeczeństwa.

Odwoluje się on do wyborców przy pomocy straszenia, że konserwatyści planują powiększenie bezrobocia, aby tym sposobem zdobyć broń przeciwko Związkowi Zawodowcom.

"Decyzja wstrzymania się od głosowania oznacza głos na rzecz bezrobocia" — ostrzega Wilson.

Był premier Heath, który już dwa razy przegrał walkę wyborczą, walczy obecnie o utrzymanie swej pozycji politycznej, zdaje się bowiem nie ulegać wątpliwości, że przegrana w tym tygodniu oznaczać będzie koniec jego przywództwa w partii konserwatywnej.

Heath krytykuje stanowisko laborytów, którzy odrzucają koncepcję koalicji i zapowiada — w razie swego zwycięstwa — utworzenie "rządu jednolitości narodowej".

Oto Jest Pytanie

Rzym (UPI) — Włoski prezydent Giovanni Leone rozpoczął konsultowanie przywódców politycznych i parlamentarzystów dla ustalenia sposobu przełamania obecnego kryzysu gabinetowego.

Przed Włochami stało zasadnicze pytanie: czy należy przekształcić koalicję centro-lewicową w koalicję centro-prawicową, czy też po raz pierwszy od 1947 roku dopuścić do rządów partię komunistyczną.

Saxbe Domaga Sie Ostreych Kar

Lake Placid, N.Y. (UPI). — Prokurator generalny William B. Saxbe, przemawiając na zjeździe przemysłowców w New Yorku domagał się ostrych kar dla wszystkich, którzy łamią prawa krajowe, poczynając od złooczyńców do tych którzy dopuszczają się różnych malwersacji przy płaceniu podatków federalnych.

Saxbe wyzywał sędziów federalnych ażeby zaprzestali stosowaną często praktykę zwalniania winnych nieplacenia podatków, jeśli przyznają się w sądzie do winy i zgodzą się zapłacić zaległe podatki.

Saxbe skrytykował także zwalnianie albo też nakładanie lekkich kar na tych którzy przekroczyli anty-trustowe prawa krajowe, mówiąc że na 26 oskarżonych — o łamanie praw anty-trustowych w sądach federalnych, tylko pięciu zostało skazanych na karę 30 dni więzienia.

Z 1,128 osób uznanych winnych oszustwa przy składaniu wykazów podatkowych w r. 1974, tylko 392 zostało skazanych na kary więzienne. Z tych 192 zostało skazanych na sześć miesięcy więzienia, 106 na rok więzienia a 94 na dwa lub więcej lat więzienia. 634 zostało skazanych na probację a 98 zostało skazanych tylko na zapłacenie kary pieniężnej.

W międzyczasie, 1,612 zostało uznanych winnych kradzieży samochodu i przewiezienia go przez granicę — nie stanowiąc, a z tych 1,142 zostało skazanych na karę więzienną od roku do trzech lat.

Wizyta Ustalona

Paryż (UPI). — Pałac Elizejski podał wiadomość, że termin wizyty Leonida Breżniewa w Paryżu został już ostatecznie ustalony. Sześć sowieckiej partii komunistycznej przybędzie na rozmowy z prezydentem d'Estaing w dniu 5 grudnia.

L. Breżniew w Berlinie Wschodnim

Berlin (UPI) — Sześć komunistów sowieckich Leonid Breżniew przybył do Berlina Wschodniego na obchody 25 rocznicy utworzenia Niemiec Wschodnich.

W swoim przemówieniu rocznicowym Breżniew wyraził gotowość poczynienia, wraz ze Stanami Zjednoczonymi, nowych kroków umożliwiających rozbrojenie i ulepszenie detenty amerykańsko-sowietkiej.

Komuniści sowieccy uznali, że dotychczasowe porozumienie "nie najgorzej zdają egzamin", ale stwierdził, że są "zaledwie początki" i że decydująca będą "dalsze kroki podjęte w przyszłości".

Breżniew zadeklarował, że ZSSR gotowy jest w każdej chwili podpisać porozumienie o wycofaniu okrętów wojennych o uzbrojeniu nuklearnym z basenu Morza Śródziemnego oraz ponowił apel o doprowadzenie do końca Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa.

"Państwa socjalistyczne wyciągają rękę z ofertą pokoju i przyjaźni do innych państw kontynentu i wierzą w konstruktywną współpracę" — mówił Breżniew.

Pod adresem komunistów niemieckich słowa pochwały skierował Breżniew w imieniu wszystkich państw bloku sowieckiego, gdy powiedział, że "wszystkie kraje socjalistyczne w świecie są dumne z osiągnięć Niemiec Wschodnich".

Obywatelka Australii Torturowana w Chile

Sydney. (UPI) — Australijski lekarz dr. J. McCarthy podał wiadomość, że obywatelka australijska, 27-letnia Alexandra Lamas, córka amerykańskiego aktora Fernando Lamas, jest w chilijskim więzieniu torturowana przez tajnych agentów obecnej junty rządzącej w Chile.

Panna Lamas, która współdziałała z imigrantami chilijskimi będącymi w opozycji do junty, została aresztowana w Santiago, Chile, gdzie przechodziła specjalne przeszkolenie, jako pracowniczka linii lotniczej Lan-Chile.

Dr McCarthy twierdzi, że to "specjalne przeszkolenie" było tylko pretekstem, przy pomocy którego zwabiono pannę Lamas do Chile i następnie aresztowano.

Aresztowana nadal przebywa w więzieniu chilijskim i w wyniku tortur jest bliska obłędu — twierdzi lekarz australijski.

Eksporterzy Zboża Wezwani Do Stolicy

Washington. (UPI) — Najwięksi eksporterzy zboża zostali wezwani dzisiaj do Washingtonu na konferencję z Sekr. Rolnictwa, Earl Butz, dla opracowania systemu zapewnienia państwu dostatecznych zapasów zboża i produktów rolniczych, przez ograniczenie eksportu jeśli zajdzie tego potrzeba.

Dzisiejsza konferencja została zwołana w łączności z niespodziewaną interwencją prezydenta Forda w ub. piątek, gdy wstrzymał sprzedaż 125 milionów buszli zboża Sowieciom, przez dwie firmy eksportowe — "Continental Grain Co." i "Cook Co." kontraktem zawartym z Moskwą, bez wiedzy rządu amerykańskiego.

W dzisiejszej konferencji wezmą udział przedstawiciele obu wyżej wymienionych firm, oraz "North American Grain Exporters Inc.", "Federal Grain Cooperatives" oraz ośmiu innych firm.

Sekr. Butz informuje że przedstawiciele firm "Continental Grain Co. i Cook Co. zgodzili się współpracować z rządem, po interwencji prezydenta Forda, oraz po poinformowaniu ich przez prawnych doradców rządu że rząd może podjąć legalne środki dla wstrzymania eksportu zboża, jeśli sprzedaż ta została dokonana bez wiedzy kraju.

Sprzedaż zboża przez obie firmy, spotkała się z ostrą reakcją krajowego stowarzyszenia farmerów, którzy określili ją jako "skandaliczne nadużycie zaufania amerykańskiego farmera".

Sen. Henry M. Jackson (D-Wash.) zażądał usunięcia Sekr. Rolnictwa, Earl Butz ze stanowiska, zapowiadając że zżądzi przeprowadzenie śledztwa tej transakcji oraz działalności Sekr. Butz.

Rekordowe Zbiory Ryżu

Washington. (UPI) — Tegoroczne rekordowe zbiory ryżu — jak twierdzi Dept. Rolnictwa, przyczynią się do obniżenia wygórowanych cen, jakie płać gospodynie obecnie w sklepach. Cena ryżu, która w roku ubiegłym, wynosiła 28 centów za funt, w styczniu br. wynosiła od 52 do 53 centów za funt. Największe zbiory ryżu notowane są w stanach południowych i w Kalifornii. Tegoroczne zbiory będą o 29 procent wyższe od zeszłorocznych zbiorów.

W Projekcie 5% Dodatkowy Podatek Od Dochodów

Jutro Przedłoży Kongresowi Program Gospodarczy

Washington. (UPI) — Prezydent Ford jutro o godzinie 3-jej po południu (czas chica-goski) na łącznej sesji obu Izb Kongresu, przedłoży swój program gospodarczy, mający na celu zahamowanie wzrastającej inflacji.

Prezydent, jak podaje tygodnik "Time", wezwie naród amerykański do "wstrzemię-zliwości, samo-dyscypliny i daleko idących poświęceń".

Prezydent Ford, jak informuje jeden z doradców prezydenta, daży do zahamowania inflacji, niedopuszczenia do recesji, ograniczenia za-leżności Stan. Zjed. od eksportowanej z zagranicy nafty, ożywienia przemysłu budowlanego, doprowadzenia do obniżki procentów pobieranych od udzielanych pożyczek, uzdrowienia giełdy akcyjnej, umożliwienia kompaniom użyteczności publicznych do rozbudowy swych zakładów, pospieszenia z pomocą największym ofiarom

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Gierek Zwiedza Osiedle w Jamestown

Williamsburg, Va. (UPI) — Sekretarz polskiej partii komunistycznej, Edward Gierek przybył wczoraj wieczorem do Washingtonu, ze swą liczącą 12 osób. Gierek i jego świta z Washingtonu udali się do Williamsburg, Va. gdzie zamieszkali w starym z 18-go wieku dworcu "Allen Byrd", w którym zwykłe podejmowani są zagraniczni goście rządu amerykańskiego.

Dzisiaj Gierek i jego świta zwiedzą Williamsburg oraz udadzą się do Jamestown, Virginia, ażeby zwiedzić historyczne osiedle i oglądnąć plakiety honorujące pierwszy ch przybyłych do Stanów Zjednoczonych pionierów polskich w roku 1608. Jutro Gierek uda się do Washingtonu na konferencję z prezydentem Fordem. W skład delegacji PRL oprócz Gierka wchodzi: wicepremier i szef komisji planowania Mieczysław Jagielski, minister spraw zagranicznych Stefan Olszewski, oraz ambasador PRL w Washingtonie, Witold Trampczyński. Gierkowi i jego świcie towarzyszy urzędnik Dept. Stanu, ambasador Stuart W. Rockwell.

Koniec Eksperymentu

Madryt (UPI) — Hiszpania zakończyła dziś eksperyment z wprowadzonym przed pół rokiem czasem letnim i cofnię-lą zegary ponownie o godzinę. Eksperyment uznano za mało skuteczną broń w walce z kryzysem energetycznym.

Wyższe Koszta "Medicare"

Washington (UPI) — Sekr. Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej, Casper Weinberger powiada, że wzrastające koszty opieki zdrowotnej, wpłyną na to, że starsi obywatele objęci programem "Medicare" będą musieli płaćć \$8 więcej w rachunkach szpitalnych, poczynając od dn. 1-go stycznia. Obecnie pacjenci objęci programem "Medicare" płaćć pierwsze \$84 rachunku szpitalnego — ale od 1-go stycznia płaćć będą \$92.

Elżbieta Budakowska

Pamięci Dr. Artura Pruden Colemana

Dnia 14 lipca br. w szpitalu Meriden, Conn., w wieku 76 lat, zakończył życie wybitny specjalista języków i literatury słowiańskiej, dr Artur Pruden Coleman. Wiadomość o śmierci naukowca o kryła żalobą nie tylko najbliższych, środowiska akademickiego, z którymi w ciągu długiego życia był związany, ale również wzbudziła głęboki smutek w ośrodkach polonijnych. Dr A. P. Coleman, mimo irlandzkiego pochodzenia, przez z górą pół wieku poświęcił się badaniu literatury słowiańskiej, wnosząc m.in. ogromny wkład w popularizowanie polskiej literatury i naukowego piśmiennictwa.

Z mową polską po raz pierwszy zetknął się jako mały chłopiec, przebywając wśród zatrudnionych przez ojca robotników polskich, a także rosyjskich, litewskich i włoskich. Przyszłość się obcy brzmieniem, często zwracał się o wyjaśnienia. Włosi chętnie tłumaczyli znaczenie używanych zwrotów, jednak słowiański robotnik zachowywał rezerwę, posiadając Arturem o wypytanie z polecenia ojca. Fakt ten nie zniechęcił młodego Colemana. Kiedy w 1912 r. rodzice przenieśli się do Cheshire, Artur zgłosił się do pracy na farmie P. Adamowicza, który zgodził się udzielać mu lekcji języka litewskiego.

Podczas studiów na Akademii w Cheshire uczęszczał na wykłady francuskiego, niemieckiego, łaciny i greki. Samodzielnie studiował rosyjski. Stopień magistra zdobywał na Columbia University w 1922 r. Zwraca na siebie, uwagę zdolnościami językowymi. W 1923 r. wyrusza wraz z małżonką Marion Moore Coleman — wówczas nauczycielką — na roczne stypendium do Pragi. Intensywnie pracuje nad doktoratem. W 1925 r. przedstawia na Columbia University pracę pt. "Humor w rosyjskiej komedii", uzyskując stopień Philosophiae Doctor. Jest jednym z pierwszych Amerykanów, znawców literatury słowiańskiej.

Dr A. P. Coleman szczególnie interesuje się dorobkiem kulturalnym Polski. Rzuca to na jego działalność zawodową. W 1928 r. rozpoczyna na uniwersytecie columbiańskim naukę języka polskiego,

nie uzyskuje jednak pełnego etatu. Dopiero w 1931 r. uczelnia oferuje uczonego stanowisko wykładowcy studiów sławistycznych, z którym pozostaje związany blisko dwadzieścia lat.

Zaabsorbowany pracą zawodową, znajduje czas na opracowanie podręcznika do nauki języka polskiego dla Amerykanów. Zostaje on wydany przy współpracy Mary Corbridge-Patkowski w 1944 r. Dr A. P. Coleman odwiedza również Polskę, dwukrotnie jako członek Fundacji Kościuszkowskiej. Prowadzi żywą akcję odczytów na tematy polskie. W latach 40-tych jest współzałożycielem Amerykańskiego Związku Nauczycieli Języków Słowiańskich i Wschodnioeuropejskich (AATSEEL). Od 1943 r. państwo Coleman wydają organ Związku "AATSEEL Bulletin", którego ukazało się pięć tomów.

Jednocześnie zacieśniają się związki uczonego z działalnością polonijną. Dr A. P. Coleman znajduje się wśród założycieli Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce. Jest również jego członkiem. Kolejny etap w życiu dr A. P. Coleman a wiąże się z polonijną uczelnią w Cambridge Springs, Pa. W 1950 r. zostaje mianowany rektorem Polish Alliance College, pozostając na tym stanowisku przez 12 lat.

Dr A. P. Coleman przyczynił się do rozwoju i wzrostu znaczenia szkoły. Za jego przyczyną i staraniem Alliance College z małego instytutu technicznego i dwuletniego College'u przekształciło się w czteroletnią uczelnię wyższą z nowoczesnymi metodami nauczania. Dr Coleman wspólnie z żoną dokładał wszelkich starań, aby podkreślić szczególnie związek College'u z polską historią i literaturą. Z ich inicjatywy odbywały się w Alliance College Festiwa poświęcone: A. Mickiewiczowi w 1955 r., H. Sienkiewiczowi w 1956 r., J. U. Niemcewiczowi w 1958 r., J. Słowackiemu w 1959 r., jak również coroczne Polish Folk Weekends. Państwo Coleman wydawali ponadto periodyki: w latach 1951/60 rocznik poświęcony literaturze "Alliance Journal", a w latach 1956/61 kwartalnik "Polish Folklor".

Owocną działalność prowadził dr A. P. Coleman na University of Arizona w Tucson. Z jego inicjatywy w 1963 r. zainaugurowano kurs języka polskiego. Dr Coleman wygłosił również szereg wykładów poświęconych 1000 — letniej historii i kulturze Państwa Polskiego. W okresie obchodów milenijnych ukazała się bibliografia pt. "Polish Literature in English Translation". Materiały do bibliografii gromadzili małżonkowie Coleman blisko 20 lat.

Pani Marion Moore, wybitny naukowiec i publicysta, dzieliła zainteresowania sławistyczne męża. Państwo Coleman opracowali i wydali nakładem Cherry Hill Books szereg publikacji w języku angielskim, dotyczących głównie związków polsko-amerykańskich. Wśród takich pozycji jak "Ameryka 100 Years old" — S. Wiśniowskiego — wspomnienia polskiego podróżnika w Ameryce, "American Impressions" — Kaliksta Wolskiego czy "Westerns Set Seven Stories of the American West" — Henryka Sienkiewicza. Państwo Coleman wydali tysiącstronicowe dzieło o Helenie Modrzejewskiej: "Fair Rosalind. The American Career of Helena Modjeska". Podążając jej śladem, zebrali i opublikowali fakty z życia artystki w Ameryce.

Za osiągnięcia w krzewieniu polskiej literatury w Stanach Zjednoczonych Marion i Artur Coleman zostali w 1973 r. odznaczeni Medalem Uznania Fundacji Kościuszkowskiej.

Śmierć dr A. P. Colemana zabierała Polonii wybitnego naukowca, pedagoga, pisarza i działacza społecznego, który oddał wielkie zasługi na polu pobudzania ducha narodowego młodego pokolenia i popularyzowania w amerykańskich kołach naukowych osiągnięć kultury polskiej.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



LIZBONA. — Do wielkich demonstracji ludności doszło w stolicy Portugalii, Lizbonie, po ogłoszeniu wiadomości o ustąpieniu dotychczasowego prezydenta kraju, gen. De Spolini.

Andrzej Raczkowski

Dlaczego Należy Uczyć Sie Języka Polskiego?

(dokończenie)

Język polski stanowi, natomiast, niezbędny klucz do poznania polskiej literatury i naszej tysiącletniej kultury i historii. Co prawda, na początku swojego rozwoju, kultura nasza posługiwała się łaciną. Najstarsze zabytki w języku polskim pochodzą z trzynastego i czternastego wieku, przeważnie pieśni religijne i urywki kazań. Właściwy rozwój polskiego języka literackiego następuje dopiero w piętnastym wieku, nabiera impetu w drugiej połowie tego wieku, i dochodzi do kulminacji w Złotym Wieku literatury polskiej (XVI w.). Rozwój literatury polskiej jest zadziwiająco szybki. Należy sobie uprzytomnić, że zaledwie sto lat dzieli początek tego rozwoju od utworów Kochanowskiego. Nie podaje tych faktów celem osiągnięcia pedantycznej doskonałości. Odpowiednio naświetlone, potrafią one nam wskazać, osłabienie kultury polskiej.

W Europie średniowiecznej istniały dwa środowiska kultury, Rzym i Bizancjum. Użytkowanie łaciny przez początkującą kulturę polską, przyjęcie obrządku rzymsko-katolickiego i posługiwanie się alfabetem łacińskim w piśmiennictwie świadczą o przynależności Polski do środowiska rzymskiego. Inaczej było z Rosją. Przyjęcie obrządku wschodniego a potem prawosławia, posługiwanie się cyrylicą — modyfikacja alfabetu greckiego — i ciągłość rosyjskiej tradycji literackiej w rodzimym języku stanowią dowód przynależności Rosji do środowiska bizantyjskiego. Z nastaniem chrześcijaństwa, pisarze i kronikarze rosyjscy posługiwali się językiem staro-cerkiewno-słowiańskim, który z biegiem czasu przekształcił się w staro-rosyjski, który też z kolei przemienił się w obecny rosyjski. Na pierwszy rzut oka, zdawałoby się, że ta różnica między rozwojem polskiego i rosyjskiego języka literackiego działałaby na korzyść rosyjskiego, ale rozpatrzmy dalsze konsekwencje tej różnicy.

Rok 1453 jest jedną z najważniejszych dat w historii świata. Osłabienie cesarstwa bizantyjskiego w końcu rozkruszyło się w tym roku przed natarciem tureckim. Upadek ten miał najgłębsze znaczenie w obydwoh środowiskach europejskich. Na wschodzie oznaczał koniec; całkowite wygaszenie kultury bizantyjskiej i zaćmienie kultury z nią powiązanych. Na zachodzie oznaczał początek; początek nowego prądu kulturalnego, który przemienił oblicze świata — początek renesansu. W Polsce, renesans cechuje się odwrótem od tworzenia pieśni religijnych i tłumaczeń Pisma Świętego do rozrostu humanizmu w Złotym Wieku naszej literatury. Cechuje się również rozwojem polskiego języka literackiego. Dotychczas, pisarze przeważnie unikali polskiego, pozostając przy łacinie, lecz pod wpływem prawd renesansu, zaczęli rodzić język użytkować, wzbogacać i uszlachetniać. Renesans nigdy nie dotarł do Rosji ani do innych kultur Europy wschodniej. W czasie najintensywniejszego rozwoju języka polskiego, kultura rosyjska gnusiała w barbarzyństwie Iwana Groźnego. Złoty Wiek literatury polskiej jest

w Rosji wiekiem kulturowego zastoju i zacołania. Prąd kultury zachodniej dopiero dotarł do Rosji za czasów Piotra Wielkiego i Katarzyny, w Wieku Oświecenia (XVIII w.), a właściwy rozwój literatury rosyjskiej miał miejsce pod wpływem romantyzmu w dziewiętnastym wieku. Z tej epoki pochodzą pierwsze sławy literatury rosyjskiej, jak Lermontow, Puszkina i Tołstoj.

W większości krajów zachodniej Europy widzi się całkowity brak średniowiecznych zabytków literackich w rodzimym języku. W Polsce, jednak, przeciwna panuje sytuacja. Najstymulującym z takich zabytków jest hymn **Bogurodzica**, zaliczany najczęściej do trzynastego wieku, lecz możliwie starszy. Jest on najstarszym z szeregu hymnów średniowiecznych, których istnienie nie pasuje do wzoru rozwoju kultur zachodnich. Badania wykazały, że większość tych hymnów wzoruje się na pieśniach religijnych staro-cerkiewno-słowiańskich. (Muszę nadmienić, że żaden obcy twór nie istnieje na **Bogurodzicę**, należy więc uważać ten hymn jako rdzennie polski). Widzimy z tego, że ukazując się w Polsce prąd kultury wschodniej, lecz osłabiony, drugorzędny w porównaniu z tradycją zachodnią. W piętnastym wieku, napędzony przemocą renesansu, wpływ z zachodu przewyższył i pochłania prąd wschodni. W tej syntezie wschodu i zachodu leży osobliwość kultury polskiej. Przewaga wpływów zachodnich w naszej kulturze świadczy zarówno o przynależności Polski do zachodu jak też o przemocy tych wpływów nad wschodnimi. Historia rozwoju tej kultury stanowi jak gdyby miarę przewagi kultury zachodniej nad wschodnią. Z tego powodu, kultura polska ma głębsze znaczenie, nie tylko dla Polaków, lecz dla całego świata, i dlatego należy ją poznać.

Uznawszy wartość kultury polskiej, możemy zapytać czy język polski jest koniecznym do poznania tej kultury. Wiemy że są historie Polski pisane w języku anyielskim, i chyba ważniejsze dzieła literatury też zostały przetłumaczone. Pozwól sobie przytoczyć przykład. **Pan Tadeusz**, arcydzieło naszego najznakomitszego wieszczki Mickiewicza jest dostępne w tłumaczeniu angielskim (Adam Mickiewicz, **Pan Tadeusz, or the Last Foray in Lithuania**, in Watson Kirkconnell, The Polish Institute of Arts and Science in America, New York, 1962). Zaznaczam, że tłumaczem jest wybitny naukowiec kanadyjski, posiadający doktoraty honoris causa z szeregu uniwersytetów europejskich, o głębokiej znajomości obcych literatur, i o długoletnim i obszerzym doświadczeniu w tłumaczeniu poezji. Tłumaczenie **Pana Tadeusza** jest owocem jego kulturalnej pracy. Każdy z nas niewątpliwie pamięta **Invokację** z tego dzieła. Otóż podaję pierwszych kilka wierszy w tłumaczeniu.

O Lithuania, my fatherland,
Thou art like health; what
praise thou shouldst command
Only that man finds who
has lost thee quite.
Today I see, and limn, thy
beauty bright
In all its splendor, for I
yearn for thee.

Owszem, jest to przykład skrajny, lecz tym bardziej świadczący o trudnościach tłumaczenia literatury i szczególnie poezji. Wskazuje niezawodnie, że język polski jest niezbędnym kluczem do poznania i docenienia kultury polskiej. Dotychczas o mawialiśmy tylko cel: czy należy uczyć się języka polskiego. Jesteśmy w stanie dać na to pytanie odpowiedź potwierdzającą. W takim razie, może warto byłoby dodać kilka słów o środkach. Najskuteczniejszą drogą do tego celu jest współpraca Harcerstwa, szkoły polskiej i domu polskiego. Przez dom polski mam na myśli dom w którym mówi się tylko po polsku, w którym znajdują się polskie gazety, czasopisma i książki. W szkole uczeń poznaje zasady: gramatykę języka, reguły ortografii, wstęp do historii i literatury. Poza kształceniem charakteru, Harcerstwo daje mu możliwość użytkowania języka polskiego w grach i zabawach z rówieśnikami. Lecz jeśli w domu nie mówi się po polsku, cały wysiłek jest daremny. W ciągu tych czterech czy pięciu godzin tygodniowo które spędza się w szkole lub na zbiórce, nikt nie potrafi nauczyć się po polsku. Płynność mowy przychodzi tylko z codzienną praktyką. Tak samo, tylko nieustanne czytanie wyrabia obszerny słownik, poprawną ortografię i dobry styl. Nie trzeba koniecznie odwołać książki do ręki. Wystarczy co dzień przeczytać i przedyskutować jeden artykuł z gazety polskiej, nawet nie najdłuższy, może być najciekawszy. Opanowanie języka nie wymaga olbrzymiego wysiłku, wymaga tylko stałego wysiłku.

Wyprzedaż Rozmaitości

Klub Matek szkoły Św. Heleny urządza wyprzedaż różnych artykułów w Social Center, pnr. 2315 West Augusta Blvd. w sobotę, 12 października, od 10ej rano do 3ej po południu oraz w niedzielę, 13go października, od 8ej rano do 1ej po południu. W niedzielę zaś odbędzie się również wyprzedaż pieczywa. Wśród artykułów do nabycia są odzież używana, meble, urządzenia domowe, zabawki i książki.

Dolores Golenia — przewod. reklamy.

"Złote Ciupagi" w Zakopanem

Ogłoszone zostały nagrody VII Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego Ziem Górskich w Zakopanem. W kategorii zespołów autentycznych "Złota ciupaga" otrzymał zakopiański zespół "Maśniaki". Równorzędną nagrodę w postaci pucharu otrzymał zespół norweski "Borre Leikarring". "Srebrne ciupagi" przyznano zespołom: "Prebouda" (Rumunia), "Jurkoviand" (Polska), zespół im. Malinowskiego (Polska) i "Ciobanasul" (Rumunia). W kategorii zespołów artystycznie opracowanych "Złota ciupaga" otrzymał zespół "Kaloosa" (Węgry) a "Srebrną" — "Jasenka" (CSRS). W kategorii zespołów stylizowanych, "Złota ciupaga" przyznano zespołowi "Narthasa" (ZSRR), a "Srebrną" — studentom Uniwersytetu Technicznego z Drezna (NRD).

Pola Gojawiczyńska

DZIEWCZĘTA z NOWOLIPEK

18 (Ciąg dalszy)

— Co to się dzieje, moje dzieci? co to się dzieje? — pyta pani bezradnie. — No, Kwiryna, albo — Janka Mossakowska, dalej Janka potrząsa głową — nawet Bronia nie wyciąga ręki do góry. Teraz już nie powiedzieć nie można, pani siedzi wśród placu całej klasy, placu bolesnego, rozdzierającego, siedzi z głową pochyloną.

— Przecież ja do was jeszcze przyjdę! — woła nagle — będę pisać do was! będę pamiętać!

Nieprawda. Oszukała ich, wywidła w pole, może dlatego, że tak bardzo płakały, że ona też zaczęła płakać. Jeśli miała jeszcze przyjąć, to pocóż mówiła do każdej z osobna i prosiła o dobre przyjęcie nowej pani, aby jej wstydu nie przyniosły złem zachowaniem się, niegrzecznością. Dlaczego objęła milczącą Frankę i rozplakała się, dlaczego zapisywała adresy w kalendarzu?

Na drugi dzień zastały już w klasie nową panią. Była wysoka, tęgą, miała taką piękną koronkową bluzkę. I od razu przyszła z czajnikiem, na przerwie dostały dziewczynki herbatę do swoich śniadań, czaj. Jak ona to zrobiła, że zaraz były kubeczki, — a cukier dała swój.

Mówiła pełnym głosem, wyraźnie, śpiewnie — ciągle, ciągle mówiła i klasa siedziała, jak zaczarowana tym głosem i słowami. Czy lubią roboty ręczne, takie hafty na bębenku z rymykiem? Ona wprowadzi roboty ręczne, umie tyle robót, najpiękniejszych. Serwetki na stół, czy patarałki z włóczki pod lampę, czy zakładki na kanwie, do książek. Janka zapytała — a kolierzyki? — Da, da, — odpowiedziała pani, dorożka maja, wso.

Mówiła tak samo, jak rosyjski mąż. — Dorogaja — mówiła śpiewnie do każdej dziewczynki.

Patrzajcie, zaczęła chwalić nową panią, herbatę, kubeczki, roboty ręczne. A kiedy nowa pani gniewała się, że tak mało umieją po rosyjsku, Sawicka powiedziała: — przez tą panią teraz nie nie umiemy. Ale Kwiryna na pauzie zagroziła że: — powiedz jeszcze słówko, a dostaniesz w łeb, ty podliznuch.

Klasa rozdzieliła się: za nową i za dawną panią. A potem Bronkę wyrzucono ze szkoły.

XII Marja Umiera z Miłości

Dzień jest bardzo długi, ranek jest bardzo długi, kiedy się nie chodzi do szkoły. Ktoś puka do okna, to Cechna. Janka odpowiada: — zaraz, zaraz, co ci się tak spieszy — a czy Franka już gotowa? Franka też stała za oknem, ukazała się na chwilę w szybie. Bronka zostaje sama.

Pani napisała list do rodziców i list do ciotki Franiej. Ponieważ opuszcza szkołę — napisała — więc poczuwa się do obowiązku stwierdzenia, jak zdolne są te dwie dziewczynki. I jeśli jej wolno coś radzić rodzicom i o coś prosić, to radzi i prosi, aby nie zaniedbano nauki dziewcząt, a ona sama po rozejrzeniu się przysła pewne adresy, gdzie będą dziewczynkom wykładać przedmioty dodatkowe.

Ojciec był bardzo poruszony listem pani. Teraz, w domu, można już uczyć się rosyjskiego bez żadnej złości, ojciec postanowił, iż po wakacjach Bronia będzie zdawać do programmizmu na Kapucyńską. Niech i ona skończy te cztery klasy. Ale ciotka Frani roześmiała się po przeczytaniu listu. — Mądrala. Radzić to i ja potrafię. I poco ta nauka, kiedy nie uniknie się swego losu. Czy mądra, czy głupia, jednakowoż nie da sobie rady, jak będzie miała do czynienia z takim Stanisławem. — Co — ty mój bodekiesz odpowiadać? Wara ci od Stanisława! — Na tem się skończyło.

Dopiero po obiedzie odrabia Bronia lekcje. Mietek daje jej rosyjskiego, Narcyz — rachunków. Kuzyn Olek miał niby uczyć niemieckiego, bo potrzebny jest chociaż jeden język, ale kuzyn Olek praktykuje już w składzie aptecznym i ciągle nie ma czasu. Z językiem więc sprawa zostaje w zawieszaniu.

Przyjemnie jest być w domu, rano. Rozpakowywanie kosza w kuchni po powrocie matki z targu. Obieranie kartofli, cały duży żelazny sagan. Matka mówi co chwila: Bronka, cienie, cienie, przecież ty marnujesz pół kartofla na obierzyni. Czasem też ojciec krzyknie w warsztatu: — Broniu! pół paczki gabinetowych! Matka gniewa się: — ah, jak ten Andrzej pali, takie drogie papierosy! Ale gdy Bronia wraca, matka mówi: nigdy nie kupuj ojcu innych papierosów tylko gabinetowe, bo od gorszych boli go gardło. Jak już musi palić, to trudno.

Przy obieraniu kartofli siedzi się na małych stołeczkach, nad drewnianym szaflikiem z czystą wodą. Wtedy to przeświadcza się całe życie ojca i matki, aż strach pomyśleć, jakie to życie długie, przeogromne, ile trzeba żyć! Albo jeden taki dzień. Ledwo się wydało śniadanie, a tu już obiad perkoce w garnkach, a gdzie sprzątanie, a gdzie cerowanie i łatanie i pranie? Matka wychodzi tylko do kościoła. — To cała moja przyjemność. — A odmawianie różańca? Różaniec matki jest ogromny, z paciorków rzeźbionych w drzewie, samych Ojciec Nasz jest siedemnaście, a Zdrowaśsto i cztery. Smutek ogarnia Bronkę. Sto cztery Zdrowaśta. Jedynie, co ją pociesza, to napis na pamiątkowym medalu w końcu różańca, z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. To brzmi pięknie, gdy czyta się głośno:

Trzysta lat w Jeruzalem
Pięćset w Carogrodzie
Byłam Wszechwładną Panią
Na Ziemi i Wodzie,
Pięćset na Belzkim Zamku
Byłam Strażnikową,
Pięćset Jasna Góra
Czci mnie Nieba Królowa.

Matka nie miała z kim rozmawiać, gdy one były w szkole. Zapewne dlatego mówi i teraz tak dużo, przy obieraniu kartofli. Nie może się ustrzec, aby nie mówić także do rzeczy martwych. A one zdają się jej odpowiadać. — No, no, — mówi do garnka z kaszą — nie gniewaj się, poczekaj — i odkrywa pokrywę, a garnek wzdycha potężnym kłębem pary. — Za gorąco ci? — pyta matka gniewnie warczącego czajnika, — zaraz ci zdejmę z ognia. — I odstawiła czajnik z odkrytej fajerki na białe i czajnik się uspokaja. Szumi łagodnie, dziękczynnie. — Tak, tak, dobrze cię przypaliło, niema co.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Perfect Partners

PRINTED PATTERN



4585



8-20
10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

THEY'RE THE TOPS you want to turn pants and skirts into great outfits! Save dollars, sew easy overblouse and jacket in carefree blends.

Printed Pattern 4585: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18, Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 West 17th St. New York, N.Y. 10011. PRINT NAME, ADDRESS, ZIP SIZE AND STYLE NUMBER.

MORE FOR YOUR MONEY in NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75c. Sew+Knit Book—Instant Fashion Book \$1.00 has basic tissue pattern \$1.25 Instant Sewing Book \$1.00

Z Życia Stowarzyszenia B. Więźniów Politycznych

Spotkanie z
Kol. Dr. Garlińskim

Korzystając z pobytu w Chicago prof. dr. Józefa Garlińskiego, żołnierza A.K. i b. więźnia Oświęcimia, Zarząd Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych urządza koleżeńskie spotkanie z Nim w środę, 9 października b.r. o godz. 7:30 wieczorem w budynku Misji OO. Jezuitów, 6965 W. Belmont Ave. Da nam to możliwość bliższego poznania i porozmawiania z naszym kolegą — Oświęcimianinem i członkiem Rady Naczelnej A.K., który przyjechał z Londynu do Chicago jako główny mówca na uroczystościach AK-owskich, a przy okazji w innych skupiskach polskich w Stanach wygłosi szereg prelekcji na temat Polskiego Ruchu Oporu w Oświęcimiu, a zwłaszcza Ruchu Oporu w obozach koncentracyjnych.

Przypuszczamy, że na tym wieczorku zjawi się spora gromadka naszych Kolegów

Humor z Polski

Przyczyny niedostatku w Polsce:
Gdyż wszystko idzie tam
Gdzie słońce wschodzi.
* * *
Wykończyliśmy gruźlika,
Wykończymy Górniką
Jest nas tyle —
Ze zrobimy drugie Chile.

z Rodzinami. Serdecznie zapraszamy.

Zebranie Informacyjne

Wielu jest na naszym terenie Kolegów, którzy albo w ogóle nie wnieśli do niemieckiego Urzędu Odszkodowawczego sprawy o odszkodowanie za utratę zdrowia w czasie pobytu w więzieniu, obozie koncentracyjnym lub na robotach przymusowych — albo Urząd czy sądy niemieckie sprawę taką odrzuciły. Jest tu również jeszcze wielu kolegów niezrzeszonych w naszym Stowarzyszeniu. Aby ich wszystkich zaznajomić z aktualnymi sprawami odszkodowawczymi i ewentualnie pomóc w zdobyciu trochę pieniędzy od Niemców, a równocześnie zapoznać ich z życiem organizacyjnym i planami na przyszłość Stowarzyszenia, Zarząd Oddziału Chicago urządza specjalne ZEBRANIE INFORMACYJNE w niedzielę, 13 paźdz. b.r. o godzinie 2:30 po poł., w sali Wonderland Ballroom, 2940 N. Milwaukee Ave. Zapraszamy wszystkich, dla których sprawy odszkodowawcze są jeszcze aktualne i tych, którzy chcą się bliżej zainteresować z pracami naszego Stowarzyszenia i ewentualnie w nich uczestniczyć. Do zobaczenia się. — T. Wojtkowski, prezes.

Tadeusz Konopka

Jedną z najzabawniejszych postaci telewizyjnych jest Tadeusz Konopka ("TV Time 74" — skąd zaczerpnęliśmy te dane — podaje pisownię: Tadeusz Władysław Konopka). Ostatniej wiosny zdobył on Emmy Award, przyznawaną



Tadeusz Konopka
(czyli Ted Knight)

co roku najlepszymu z tzw. supporting actors, czyli aktorowi grającemu rolę drugoplanową. Tadeusz Konopka wcielił się w nazbyt pewnego siebie Teda Baxtera "anchor man" nie istniejącej w rzeczywistości stacji telewizyjnej z "The — Mary Tyler Moore Show". (Choć, jak twierdzą plotkarze, prototyp — kopowany po mistrzowsku przez Konopkę, każdy może pokazać palcem w Los Angeles). Przez Konopkę? Właściwie przez Teda Knighta, taki bowiem pseudonim jako aktor przyjął Tadeusz Konopka.



"A to nas opisali!" — Scena z programu telewizyjnego "The Mary Tyler Moore Show".

Ted — to imię jakiegoś zawsze używanego — do-rastał w Terryville, Connecticut, położonym w odległości 20 mil od Hartfordu. Terryville było małym miasteczkiem, którego główny zakład przemysłowy stanowiła odlewnia. O swoim dzieciństwie Konopka mówi:

"Byłem zwykłym dzieckiem z polskiej rodziny, dopóki nie odkryłem, jako kilkunastoletni, że potrafię naśladować z łatwością innych ludzi i w ten sposób wywołać śmiech".

Kiedy Ted ukończył high school, zawiązał nad światem ciężką chmurę II wojny światowej. Ted zaciągnął się do wojska jako operator radio-wy. Jako żołnierz zdobył pięć brązowych gwiazd i należał do oddziałów amerykańskich, które pierwsze wkroczyły do Berlina. Kiedy wojna się skończyła, powrócił do kraju i zapisał się do szkoły aktor-

Tym bardziej, że zrobił się "sławną osobą" mieszkającą we własnej kalifornijskiej posiadłości, uprawiając pływanię, jachting i wspinaczkę górską w wolnych chwilach.

Człowiek, którego nazwisko brzmiało Tadeusz Konopka czy Ted Knight, co nie jest takie ważne, przebył daleką drogę z Terryville w Connecticut.



NEW YORK. — Następcą Richarda C. Gerstenbergera na stanowisku prezesa i szefa egzekutywy jednego z największych na świecie koncernów przemysłu samochodowego, General Motors (z prawej), który przeszedł na emeryturę — został Thomas A. Murphy, lat 58 (na zdjęciu z lewej).

Zebranie Klubu Emerytów Kombatantów

Zarząd Klubu Emerytów Polskich Kombatantów zawiadamia członków, iż miesięczne zebranie odbędzie się w środę, 9go października, początek o godz. 11-ej przed południem, w Domu SPK, pnr. 2914 W. North Avenue.

T. Fiala, prezes; M. Kmiecik — sekretarz.

Bankiet K.S. Wisła

W sobotę, dnia 19 października odbędzie się Wielki Bankiet Klubu Sportowego Wisła, w salach Wonderland Ballroom, 2940 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 6-ej po południu.

Głównym mówcą bankietu będzie mec. Alojzy A. Mazewski, prezes Kongresu Polonii Amer. i Związku Nar. Polskiego. Długa lista gości honorowych rozpoczyna kongresman 11 dystryktu hon. Frank Annunzio.

Cały dochód z bankietu przeznaczony jest na kupno Domu Wisła S. A. G. Po części oficjalnej będzie zabawa przy dźwiękach orkiestry White-Red Band, Klub Sportowy Wisła S. A. C. serdecznie zaprasza na tę wyjątkową imprezę. Rezerwacje przez cały dzień i wieczorem: tel. BE 5-3633.

Zebranie Zarządu KPA

Zebranie zarządu Kongresu Polonii Amerykańskiej — Wydział na stan Illinois odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 października, o godzinie 7:30 wieczorem, w biurze Wydziału, które się znajduje pnr 2952 N. Milwaukee Ave.

JEST TO PERUKA bez podkładki,

o której najwięcej mówią Polacy i jest najlepszą zaprojektowaną przez polskiego stylistę włosów. Wszystkie kolory.



Importerzy i dystrybutorzy mile widziani.
Proszę pisać:
Samuel Kim Co. Ltd.
DYSTRYBUTOR
YVES RANIERI
607 Deming Place
Chicago, Ill. 60614

Książka tania i ciekawa to tylko wiadomo
SYN POŁUDNIA
Czyta się lekko i przyjemnie
SYN POŁUDNIA
Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży
SYN POŁUDNIA
75c
Książkę zamawiać można:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
C.O.D. — Nie Wysyłamy

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedziałek, 7 Paźdz.

Klub Ziemi Suwalskiej odbędzie swoje posiedzenie w poniedziałek, 7 października, o 7 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ave. Jest wiele spraw do załatwienia, przeto członkowie proszeni są o liczne przybycie. — P. Morawski, prezes; E. Kemnitz, koresp.

Wtorek, 8-go Paźdz.

Tow. Wolna Polska Grupa 1533 ZNP odbędzie swe posiedzenie miesięczne we wtorek dnia 8-go października, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Louis Hall, 1001 N. Wolcott ul. Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane, prosimy o przybycie na to posiedzenie wszystkich członków. Albert Polak, Sandra Polak.

Klub Parafii Niwińska zawiadamia że posiedzenie odbędzie się w niedzielę dnia 13-go października, w sali szkolnej przy par. Pięciu Braci Pol. i Męcz. pod nr. 4325 S. Richmond ul., na Brighton Parku. Początek posiedzenia o godz. 2ej po południu.

Zarząd prosi swych członków i członkinie o liczną obecność. Za zarząd — Michał Dzik, prezes; Józefa Ziomek, sekr. prot.

Środa, 9-go Paźdz.

Towarzystwo Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP odbędzie posiedzenie w środę, 9-go października o 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave.

Sekretarz finansowy będzie odbierał podatki od godziny 6:30 wieczorem. Uprzejmie prosimy członków o liczną przybycie. Za zarząd Antoni Krukar, prezes; Stanisława Krukar, sekr. protokołowa.

Czwartek, 10 Paźdz.

Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w czwartek, 10 października, o godz. 7:30 wieczorem, w sali "Lusaka Mission Service" pnr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Stow. Dobroczyńności

Miesięczne zebranie Stow. Dobroczyńności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 8 października w bibliotece Domu Związkowego, 1520 W. Division ul. Początek o 7:30 wieczorem. Ze względu na ważne sprawy prosimy pp. Delegatki i liczne i punktualne przybycie.

Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP, prezesa Stow. Dobroczyńności; Wiktoria Kolman, sekretarka protokołowa.

Z Gminy 143 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP — odbędzie się w poniedziałek, 7-go października, w sali J. Słowackiego pnr 1700 W. 48-ma ulica, początek punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Z powodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, obecność wszystkich Delegatów i Delegatek — jest wielce pożądana.

E. A. Bodnicki, prezes; M. J. Szelaż, koresp. Gminy.

Spotkanie Premiera Urbańskiego z Przedst. Narodów Ujarmionych

Dnia 11 września br. Premier A. Urbański i minister dr J. Szygowski — przedstawiciele Rządu Polskiego na Uchodźstwie w Londynie, wzięli udział w specjal. posiedzeniu przedstawicieli "Związku Przyjaźni Narodów Europy Środkowo-Wschodniej" pod przewodnictwem dr. Djuro Radojewicza, prezesa Związku i przedstawiciela Serbów.

Po długiej i bardzo interesującej dyskusji ustalono co następuje:

1. Walczyć do ostatka o wolność całej ludzkości, a specjalnie swoich ujarmionych narodów;

2. Utrzymywać ścisły kontakt z narodami w kraju, a szczególnie z młodzieżą, by bronić jej umysłów przed skażeniem imperialistyczno-sowieckim;

3. Wypracować zasady współpracy i zaufania pomiędzy narodami ujarmionymi;

4. Informować narody wśród których żyjemy, o konieczności uwolnienia narodów ujarmionych ze szponów ostatniego kolonialnego imperium, jakim jest Rosja Sowiecka;

5. W związku z upadkiem teorii tygla (melting pot), brać udział w pracy zmierzającej do rewizji książek szkolnych, by włączyć do tekstów wiedzę o naszych narodach;

6. Przedsięwziąć wspólne akcje polityczne, by nadać im siłę zgodnie z zasadą, że albo będziemy żyć razem, albo zginiemy razem.

Pod koniec zebrania uchwalono wspólny komunikat w języku angielskim, którego treść przekazyjemy w oryginalnym brzmieniu:

Communique

In connection with his visit in Chicago, Mr. Alfred Urbanski, the head of the Polish Government-in-Exile, met with the members of the Executive Committee of the Alliance of Friendship of Central-Eastern European Nations, on Sept. 11.

Dr. J. Szygowski, representative of the Polish Government in the United States, accompanied the guest, Dr. Djuro Radojevich, President of the Executive Committee, extended warm welcome to Mr. Urbanski and presided the meeting followed by a reception. The meeting was attended by 10 members of the Committee, representing Czechoslovak, Serbian, Ukrainian and Polish groups.

An exchange of information on the activities of the Alliance and a lively discussion of problems of common interest took place. Mr. Urbanski expressed his satisfaction with the program of the Alliance of Friendship and assured its representatives of the full support from the Polish Government-in-Exile.

The participants of the meeting reviewed the situation in their respective countries and in the exile. They have agreed that the situation in Eastern Europe and Soviet Union has not been yet consolidated by the Communist regimes.

A powerful intellectual ferment and opposition is being manifested against the totalitarian Soviet rule and the Russian colonial domination over non-Russians in the U.S.S.R. (Ukraine, Baltic countries, Crimean Tartars and others), as well as in the East European countries which aspire to regain their independence.

Soviet foreign policy presently attempts to legalize status quo, that is the domination over Eastern Europe, aspiring at its recognition by the Western world, with the

hope that his will undermine the will to resistance among the East Europeans. This seems to be the principal objective of Soviet government at the recent diplomatic conferences in Helsinki and Geneva dealing with the East-West detente and the European collective security.

The participants at the meeting expressed their profound concern that the leading Western powers, tempted by the prospects of an illusory detente with the Soviets, are ready to make concessions to the Communist regimes at the expense of the freedom of the East European Peoples.

It is urgent that the fatal deal be averted. The peoples of Eastern Europe and of the Soviet Union are appealing, through their outspoken representatives (Andrei Sakharov, Ukrainian dissidents and others) and through their exile leaders, not to be deceived by this policy.

It is the foremost duty of the free institutions of the Central East-European nations to help in enlightening public opinion of the West about the realities in Communist world and to warn it before the undesired consequences.

Mr. Urbanski and the representatives of the Alliance of Friendship agreed to further promote their co-operation and to initiate an exchange of information on the problems of mutual interest between the Polish Government-in-Exile and the Alliance of Friendship.

Myśli Wybrane

"Cynik to ten, który zna cenę wszystkiego, ale nie zna wartości niczego."
(Oscar Wilde)

Nigdy nie rób dziś tego, czego możesz wcale nie zrobić...
(M. Auclair).

"Muzyka i Poezja Gór" w Rabce

W Rabce odbył się II Festiwal "Muzyka i poezja gór." Goście popularnego udrzowiska mieli okazję słuchać muzyki i poezji, dla których wspólnym mianownikiem są góry jako źródło twórczej inspiracji kompozytorów i poetów. W programie kameralnych koncertów utwory m. in.: A. Vivaldiego, Cl. Debussy'ego, J. F. Haendla, M. Karłowicza, Z. Noskowskiego oraz poezja W. Pola, S. Gołobiewskiego, K. Przerwy-

Tetmajera, J. Kasprzowicza. Wśród wykonawców: Adam Batko — obój, Zbigniew Kawalec — skrzypce, J. Kłoczek i K. Koślarz — wiolonczele, Barbara Świątek — flet, Zofia Stachurska — śpiew i Jerzy Młodziejowski, który poprowadził "Poznański kwartet smyczkowy." Jerzy Młodziejowski, muzyk i kompozytor, taternik i geograf w jednej osobie — był kierownikiem artystycznym festiwalu "Muzyka i Poezja Gór."



WASHINGTON. — Wraz z nadciągającą zimą, coraz częściej zaczynamy wracać do starego tematu, budowy rurociągu naftowego na Alasce. Oto tysiące rur wyprodukowanych przez Japonię, a magazynowanych niedaleko miejscowości Fairbanks. Wartość tych elementów przekracza kwotę \$100 milionów. Wiadomości na temat zaawansowania prac budowy tego rurociągu — są w dalszym ciągu bardzo melodyjne. (UPI)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

CODZIENNE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 mo.) 4.00

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W KIOSKACH (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Codziennie (Single Daily Copy)	20c
W KIOSKACH (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Sobotni (Single Saturday Copy)	25c

Stosunki z Chinami

Nawiązanie stosunków z Czerwonymi Chinami należy do największych osiągnięć b. prez. Nixona. Najbardziej znaną cechą tego rewolucyjnego pociągnięcia dyplomatycznego sprzed trzech lat jest jego trwałość. Obecnie prawie wszyscy są zgodni, że nawiązanie stosunków z Chinami jest korzystne dla obydwu stron.

Inaczej było, gdy prez. Nixon wybierał się z wizytą do Pekinu i w pierwszych miesiącach po nawiązaniu stosunków bez formalnej wymiany ambasadorów.

Dziwnym zbiegiem okoliczności wśród przeciwników porozumienia z Czerwonymi Chinami znaleźli się zarówno konserwatyści jak komuniści obrządku moskiewskiego. Elementy prawicowe widziały w "pielgrzymce" prez. Nixona do Pekinu upokarzający i szkodziły "appeasement" i zdradę wiernego, sojusznika — rządu Czang Kai-szeka na Formozie, który uważa się za jedynego wyrażiciela aspiracji Chin. Komuniści obrządku moskiewskiego obawiali się, że jest to początek sojuszu amerykańsko-chińskiego.

W ciągu trzech lat prawdziwy obraz stosunków amerykańsko-chińskich zaciemniały wypowiedzi, zarówno przywódców Czerwonych Chin, jak polityków amerykańskich. Dygnitarze pekińscy co pewien czas muszą składać ukłony przed dokryną marksizmu-leninizmu w interpretacji "nieomylnego" Mao Tse-tunga, by odpardować zarzuty propagandy rosyjskiej o "odchYLEniach" ideowych.

Na gruncie amerykańskim od samego początku nie brak naiwnych entuzjastów, którzy w skoszarowanych Chinach dopatrywali się wzoru "demokracji", jedynej formy ustroju państwowego i życia, niosącej "szczęście" masom, co skłaniało normalnych ludzi do ostrożności i ostrzegania przed zbytnim "zbliżaniem" się do czerwono - żółtego kolosa.

Oświadczenia dygnitarzy komunistycznych w Pekinie na użytek lewicy w świecie dawały amerykańskim przeciwnikom dowód, że "zbliżenie" między Washingtonem a Pekinem jest "grzechem" i przynosi korzyści tylko Chinom.

Najczęściej powtarzanym przez amerykańskich przeciwników porozumienia z Chinami jest twierdzenie pekińskiej propagandy, że "odwiliż" ze Stanami Zjednoczonymi jest zjawiskiem chwilowym, wypływającym z konieczności. Chiny mają dwóch potężnych wrogów: Związek Sowiecki i Stany Zjednoczone. Te ostatnie są "papierowym tygrysem", a więc słabsze, dlatego Czerwone Chi-

ny wolą "dogadać się" z nimi, by mieć wolną rękę w walce z Rosją.

Porozumienie z Chinami przetrwało wszystkie próby. Bez niego Stany Zjednoczone nie mogły by wycofać się z Wietnamu bez przyznania się do klęski. Nacisk Pekinu na komunistów wietnamskich połączony z silnym bombardowaniem okolic Hanoi przez amerykańskie lotnictwo, skłonił Wietnam Północny do ustępstw o jakich poprzednio nie chciał nawet słyszeć. Chiny bez entuzjasmu odnoszą się do bloku komunistycznego za swą południową granicą podporządkowanego Moskwie.

Największe korzyści Stanom Zjednoczonym przynosi wymiana handlowa, która w 1973 r. doszła do 753 milionów dolarów, w tym eksport do Chin przedstawiał wartość \$689 milionów, import z Chin tylko \$64 miliony. Jest to więc wymiana niezwykle korzystna dla Stanów Zjednoczonych, co szczególnie obecnie, wobec wielkiego deficytu płatniczego, posiada duże znaczenie. Wymiana handlowa w tym roku powinna przekroczyć wartość \$1 biliona z zachowaniem zeszłorocznej proporcji 11:1 nadwyżki amerykańskiego eksportu nad importem z Chin.

Nowym czynnikiem w stosunkach z Chinami jest ropa naftowa. Podobno Chiny posiadają zasoby ropy równe krajom arabskim. Większość ropy znajduje się w płytkich wodach przybrzeżnych. Technikę eksploatacji ropy naftowej z dna mórz posiadają dwa państwa: Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki. Chiny nie mogą liczyć na pomoc Związku Sowieckiego. Pozostają więc Stany Zjednoczone jako jedyne źródło wiedzy technicznej i sprzętu do wydobycia ropy z dna oceanów.

Wobec podniesienia cen ropy przez Arabów o 400 procent, co spowodowało światowy kryzys, zainteresowanie ropą chińska jest b. duże. Może ona uratować świat przed katastrofą i zmusi Arabów do zmiany stanowiska. Skończenie arabskiego monopolu na ropę byłoby zjawiskiem pożądanym i korzystnym dla świata.

Ponad korzyściami handlowymi góruje jednak rola Chin w globalnej równowadze sił. Spełniają one zadanie zapory w Azji przed imperialistycznymi planami Moskwy. Zagrożenie ze strony Chin zmusza Związek Sowiecki także do stosowania łagodniejszego kursu w Europie i na innych odcinkach konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi. Bilans porozumienia z Chinami jest więc korzystny dla obydwu stron.

Problemy Nauczycieli

Jak zwykle, prawie każdego roku, gdy nadchodzi wrzesień i początek nauki w szkołach, nauczyciele występują z żądaniami, co doprowadza i do strajków, wskutek których młodzież traci na nauce, rodzice są niezadowoleni, władze szkolne mają kłopoty i t.p.

Podobnie jest w rejonie metropolii chicagowskiej i obecnie. Unia nauczycieli wygrała strajkiem, toczą się w poszczególnych okręgach szkolnych rokowania, niektóre szkoły przerywają naukę z racji strajków, inne pracują w ograniczonym zakresie.

Sytuację tego rodzaju trzeba ostatecznie uporządkować na skali całego stanu przy pomocy odpowiednich przepisów prawnych. Właśnie stanowy superintendent szkolnictwa, Michael Bakalis, wypowiedział się pozytywnie o potrzebie ustawowego uregulowania problemu przez stanową Legislaturę.

Według istniejącego projektu ustawa utworzyłaby ciało kontrolujące rokowania nauczycieli z administracją szkolną. To ciało kontrolne ustalałoby cele rokowań, jak też realizowałoby zasadę wiążącego obie strony arbitrażu. A więc nauczyciele uzyskaliby uprawnienie do zbiorowych rokowań.

W stanowej Legislaturze istnieją jednak opory co do przyznania nauczycielom prawa "collective bargaining", gdyż ustawodawcy obawiają się, że jeśli przyzna się takie prawo jednej grupie pracowników, inne zażądają tego prawa dla siebie, jak pracownicy publiczni, policjanci, strażacy i t.d. Stąd właśnie ostrożność ustawodawców w ocenianiu wartości ustawy projektu na korzyść nauczycieli.

Różnica jednak między nauczycielami a innymi grupami pracowników jest zasadnicza. Nauczyciele mają dobrze zorganizowaną unię i strajkami uderzają w interesy społeczne oraz interesy systemów szkolnych i młodzieży szkolnej, co przynosi oczywiste szkody w szerokiej skali. Trzeba więc chyba zapo-

bieć drogą ustawową tego rodzaju sytuacjom i ich skutkom na przyszłość.

Kiedyś do nauczania szli ludzie mający powołanie do pracy wychowawczej. Wewnętrzne zadowolenie z wykonywania donioślejszych funkcji społecznych, jaka jest kształtowanie umysłów i charakterów nowych pokoleń, było ważniejsze od zapłaty. Tę postawę często wyzykiwały władze wynagradzając nauczycieli znacznie gorzej niż na to zasługiwali.

Obecnie sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Nauczyciele traktują swój zawód podobnie jak spawacz czy mechanik. Celem jest wyciągnięcie jak największej zapłaty za jak najmniej wysiłku i czasu spędzonego w szkole. Widać to po wynikach. Choć płace nauczycieli są coraz wyższe a warunki pracy lepsze (mniejsze klasy), młodzież opuszcza szkoły średnie z coraz mniejszym zasobem wiedzy, często bez opanowania sztuki pisania i podstaw arytmetyki.

Strajkujący nauczyciele nie zyskują szacunku ani społeczeństwa ani młodzieży. Ponieważ wyrzekli się specjalnej misji jaką spełniali, należy ich traktować tak samo jak innych pracowników samorządowych.

TO i OWO

— Robimy sobie przyjaciół, robimy sobie wrogów. Ale sąsiada to Bóg nam daje. (G. K. Chesterton)

— Sztuka nie jest żadną potęgą; co najwyżej bywa pocieszeniem. (Tomasz Mann)

— Zarówno optymiści, jak i pesymisci, przysługują się społeczeństwu. Optymista na przykład, wynalazł aeroplan. Pesymista — spadochron. (Bernard Shaw).

— To piękna rzecz być uczciwym, ale ważne jest także, aby mieć słusność. — (Winston Churchill).

— Kobiety są jak brzoskwinie. Najpiękniejsze nie zawsze są najlepsze. — (Adolph Richard).

stan. bal.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Co Będzie z Bazami USA
w Hiszpanii

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — Umowa Stanów Zjednoczonych z Hiszpanią odnośnie utrzymywania na jej terenie ich baz militarnych trwa już przeszło 21 lat. Chodzi tu o pierwszy rządzie o amerykańskie lotnictwo i marynarkę wojenną. Ta ostatnia posiada w niej przede wszystkim bazę okrętów podwodnych, wyposażonych w rakiety morze-ziemia "Polaris" z głowicami nuklearnymi. Flotylla ta stacjonuje w porcie Rota.

Jak będzie wyglądała sprawa tych baz w przyszłości — termin umowy w tym względzie już mija — zdecydowały o tym obrady pomiędzy rządami obu państw. Wstępne wytyczne i podstawy odnośnie ich zostały już ustalone pomiędzy sekretarzem stanu Henry Kissingerem i hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych Pedrem Cortino podczas ostatniego pobytu pierwszego z nich w Europie.

Przez cały ubiegły okres raczej nie istniały żadne, poważniejsze nie porozumienia ze strony partnerów na temat istnienia tych baz i współpracy w tym względzie była raczej harmonijna. Nie oznacza to jednak, by w czasie zbliżających się obrad nie wypłynęły różne zastrzeżenia, których pewne oznaki już w przeszłości zanotowano. Wystarczy tu przypomnieć, iż pod koniec 1973 roku Madryt nie zgodził się, by na terenie Hiszpanii lądowały amerykańskie samoloty transportowe, dostarczające sprzęt militarny Izraelowi. Jak wówczas wobec takiego stanowiska zagadnienie tych dostaw by się przedstawiało — nie wiadomo. Na całe szczęście dla Stanów Zjednoczonych, raczej dla Izraela, rząd portugalski udzielił Washingtonowi zezwolenia na użytkowanie jego bazy lotniczej na Wyspach Azorskich i na nich powietrzne transportowce mogły lądować w celu pobierania materiałów pędnych. Innych incydentów też nie brakowało — wszyscy pamiętają incydent zgubienia u wybrzeży Hiszpanii bomby nuklearnej przez jeden z amerykańskich samolotów.

Wobec takiego nastawienia Hiszpanii naczelne dowództwo amerykańskich sił zbrojnych słusznie zaczęło się zastanawiać nad tym, jak praktycznie biorąc przedstawia się znaczenie znajdujących się w Hiszpanii baz, skoro nie można

na z nich korzystać w razie zaistnienia konieczności.

Najważniejsza dla Washingtonu jest bezsprzecznie jego baza morska w Rota. Stacjonujące w niej jednostki 6 Floty, operujące na akwenie Morza Śródziemnego, mają w niej swój punkt oparcia. Nie trzeba poza tym nikomu mówić o tym, jak wielce jest to ważny punkt strategiczny, nie tylko jeżeli chodzi o rejon Morza Śródziemnego, ale również i o cały obszar Środkowego Wschodu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż w czasie tych obrad raz jeszcze wyłoni się problem Gibraltaru. Twierdza ta, stojąca na straży cieśniny, łączącej Ocean Atlantycki z Morzem Śródziemnym, od dawna znajduje się we władaniu Wielkiej Brytanii, co jest solą w oku Madrytu, który za wszelką cenę stara się ją odzyskać, jak dotąd bezskutecznie. Domyślać się należy, iż Hiszpania za cenę zezwolenia na dalsze użytkowanie przez Stany Zjednoczone baz na swym terytorium zażąda od nich poparcia w tej sprawie i wywarcia na Wielką Brytanię presji, by oddała jej Gibraltaru.

Nie można też wykluczyć — wiele na to wskazuje — iż Madryt będzie chciał by Stany Zjednoczone rozciągnęły swą ochronę militarną nad Hiszpanią z odpowiednimi oczywiście gwarancjami. Czy w przypadku wysunięcia tegoż żądania doszłoby do porozumienia — trudno powiedzieć. Nie byłoby to za całą pewnością łatwe, wiadomo jest bowiem powszechnie, iż obecna forma rządów w Hiszpanii bynajmniej nie cieszy się ani sympatią, ani poparciem Washingtonu. Układ taki może być nawet zawarty, ale czy zostanie on zatwierdzony przez Kongres — to już zupełnie inna sprawa.

Tak samo wątpliwe jest poparcie przez Washington pretenzji Hiszpanii odnośnie Gibraltaru. Już raz Stany Zjednoczone odmówiły tego rodzaju interwencji wobec Wielkiej Brytanii.

W tym świetle dojdzie do jakiegoś porozumienia w sprawie baz amerykańskich na terytorium Hiszpanii nie przedstawia się jasno. Pomiędzy, iż w zasadzie dla obu kontrahentów jest to ważne zagadnienie.

Można więc jednak mieć nadzieję, że do jakiegoś zadowalającego rozwiązania jakoś dojdzie. (r.)

Dyskretnie Przemilczenia

NOWY DZIENNIK — Władze warszawskie oddały wyjątkowo hold zmarłemu 10 września Melchiorowi Wańkowiczowi, o którym biuletyn Krajowej Agencji Informacyjnej pisze, że był to "znakomity pisarz, mistrz słowa polskiego, autor wielu niezapomnianych książek, którego twórczość towarzyszyła i wyrażała losy narodu polskiego, uczestnik dwóch wojen światowych, odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych", z dodatkiem, że "w zmarłym literaturze współczesna traci jednego z nestorów, twórcę i teoretyka reportażu, świetnego znawcę polszczyzny, troszczącego się o jej piękno, człowieka o gorącym sercu i szerokich poglądach, zawsze nieugiętego w walce o polskość".

Na takie słowa pochwały mógł się bezpiecznie zdobyć korespondent agencji, ponieważ, jak się okazuje, na pogrzebie Wańkowicza obecni byli m.in. "wiceprezes Rady Ministrów, minister Kultury i Sztuki Józef Teichma i członek Rady Państwa Wincenty Kraśko", a "megile pokryły kwiaty i wieńce, m.in. od Ministra Kultury i Sztuki".

Przy tej oficjalnej aprobacie dyskretnie pominięto całkowity milczenie, że ten sam wychwalany — po zgonie — pod niebiosami Melchior Wańkowicz oskarżony został w roku 1964 o "zniesławienie" komunistycznego rządu w Polsce i skazany na trzy lata więzienia. Na jego proces nie dopuszczono dziennikarzy zachodnich. Wzniesiono jednak wobec tej sprawy rozgłos oraz

zapewne fakt, że Wańkowicz był obywatelką amerykańską, skłoniły komunistyczne władze do skrócenia mu, aktem amnestii, wymierzonej przez sąd kary do połowy.

W rzeczywistości zwolniono go warunkowo po miesiącu, ale zakazano mu opuszczania Warszawy i zabroniono publikowania jakiegokolwiek dzieła. Poprzednio już zresztą, gdy podpisał on — jako jeden z 54 polskich pisarzy i intelektualistów — oświadczenie list protestujący przeciw cenzurze w Polsce, państwowe instytucje wydawnicze odrzuciły kilka dzieł tego "znakomitego pisarza, mistrza słowa polskiego, autora wielu niezapomnianych książek".

O takich niemitych szczegółach nie chciał zapewne przypominać na pogrzebie "minister kultury i sztuki Józef Teichma czy członek Rady Państwa Wincenty Kraśko" — a pominięć je zatem oczywiście musiał milczącym biuletyn Krajowej Agencji Informacyjnej.

Jednym słowem "rehabilitacja". Ale chyba nie oznacza to, by komunistyczne władze ogłosiły obecnie odrzucone poprzednio przez instytucje wydawnicze dzieła Wańkowicza czy też podpisanie przez niego list protestujący przeciw cenzurze, która ostatecznie nadal pozostaje w mocy, chyba nie, który szczególnie zaufani, dziennikarze czy publicyści uzyskali przywilej — czy raczej obowiązek — "samocenzury", który wykonać gorliwiej niż dotychczasowi ich urzędowni nadzorcy.

Szukanie Żywego Wzorca

Sprawami wychowania socjalistycznego prasa polska zajmuje się intensywnie od lat trzydziestu. Wartościom, jakie należałoby w wychowaniu lansować, prasa poświęca mniej uwagi, o ile w ogóle uważa za stosowne schodzić do aż tak szczegółowego konkretności, które zasługują na upowszechnienie, winny się znaleźć przede wszystkim te od dawna oczywiste: poczucie odpowiedzialności za słowa i czyny, odwaga cywilna, która dziś zwykliśmy nazywać nonkonformizmem, duże wymagania wobec siebie i tych "mocnych" oraz wpływowch, a tolerancja i życzliwość wobec tych "słabych", co w potocznym niedgdy, a zapomnianym dziś języku, zwykło się nazywać zwyczajną ludzką dobrocią.

Władysław Bartoszewski, bo to o rozmawia z przedstawicielką redakcji pisma, nie twierdzi, że dawna młodzież, młodzież lat okupacji, była szlachetna, ofiarna i bohaterka, a dzisiejszej — cechy te są obce. Twierdzi, natomiast, że młodzież nie lubi ostentacji i że chce szukać własnych kryteriów oceny różnych zjawisk dziejących się i dziś, i w przeszłości. I choć na Zachodzie wypowiada się opinii, że zainteresowanie historią spada, to u nas to zainteresowanie problematyką r o d o w o u współczesnego Polaka jest, owszem bardzo silne. "Młodzież dzisiejsza, jak zresztą i młodzież dawnych pokoleń — powiada Bartoszewski — nie lubi schematów ani uproszczeń, jest bardzo wyczulona na każde mijanie się z prawdą, stąd też największym zaufaniem darzy rzetelną literaturę i takich pisarzy czy pedagogów, którzy potrafili do niej właściwie przemówić".

Rozmowa w NASZYM KLUBIE nosi tytuł "Walka o ocalenie naszego świata". Natomiast artykuł wstępny Kazimierza Koźniewskiego, który warto tu przytoczyć z POLITYKI (38) zatytułowany jest "Nie ma zgody, druha naczelniku". . . i stanowi polemikę z drukowanymi w "Życiu Warszawy" opiniami nowego naczelnika ZHP, harcmistrza Polski Ludowej — J e r z e g o Wojciechowskiego. Ktoś z okazji filmowego "Potopu" napisał, że Jan Skrzetuski, ten święty z husarskimi skrzydłami, jest nudy w swej cnotliwości, jak przedwojenny harcerz, ale jakże by nam się przydało i sto tysięcy cnotliwych, przedwojennych harcerzy — powiedział ten ktoś. "A dlaczego" by się nam nie przydało? — pyta Koźniewski. "Zapytajcie o to — powiada — przełożonych najrozmaitszych zakładów produkcyjnych oraz innych biur i instytucji: już przed latymany laty zauważono, iż ci przedwojenni cnotliwi harcerze wyróżniają się rzetelnym stosunkiem do wykonywanej pracy zawodowej i obowiązkowością natury społecznej".

Tymczasem zaś naczelnik harcerstwa — jak pisze Koźniewski — całkowicie odrzuca, lekceważy, eliminuje dawny obóz harcerski. Obóz taki nazywa "biwakiem" i zupełnie nie wydaty się dostrzegając jego kolosalnych właściwości wychowawczych. Zamiast tego przedstawia — jako jedyne — stałe obozowisko, obliczone na długo ustawione przez fachowych budowniczych (pewnie saperów), całkowicie ob-

Widać więc, że na obozach harcerskich przebywają ogromne ilości nie harcerzy, nie członków ZHP, i że byłoby znakomicie, aby liczba tych nieharcerzy zmniejszyła się do . . . 25 procent.

Wracając się do dyskusji na temat: masowość czy elitarność harcerstwa, Koźniewski napisał: "Można przyjąć zasadę, że dla pewnych celów natury politycznej czy państwowej ważne jest objęcie organizacją m a k s y m a l n e wielkiej masy młodzieży. Dobrze! Ale wtedy należy się liczyć, iż siła kształtująca cechy charakteru u poszczególnych członków tej organizacji będzie dość niewielka. Będzie to może potężna organizacja, ale nie będzie to organizacja wychowująca — organizacja stawiająca przed swoimi członkami wysokie wymagania ideowe, moralne, etyczne".

JK Tygodnik Powszechny

Los Walentego Moroza

Opinia publiczna Zachodu wstrząśnięta jest do głębi wiadomościami dochodzącymi z Ukrainy o bestialskim uwięzieniu znanego i cenionego historyka ukraińskiego, Walentego Moroza, nieugiętego bojownika o wolność i sprawiedliwość dla ludu ukraińskiego pozostającego w niewoli sowieckiej od wielu lat.

Znane są odwagzne wystąpienia tego wielkiego uczonego, który nie wahał się wielu rzeczy i przejawów zachodzących na sowieckiej Ukrainie nazywać po imieniu. To właśnie on w jednym ze swoich publicznych wystąpień powiedział, że t. zw. internacjonalizm stosowany przez okupantów sowieckich na Ukrainie, jest niczym innym jak r u s y f i k a c j ą narodu ukraińskiego zakrojoną na niespotykaną dotąd skalę.

Aresztowany przez władze NKWD, na wytoczonym mu procesie powiedział wprost: "Nie może być pokoju i pokojowego współistnienia mię-

śluginiane przez dorosłą, wyszkoloną obsługę kuchenną, magazynową, sanitarną, finansową, organizacyjną itp., bo "wakacje powinny służyć — utrzymać w drużynie naczelnik — zdobywaniu nowych wrznięć, poszerzaniu wiedzy, horyzontów, a nie zawężaniu ich do garnków". "Lekam się — komentuje Koźniewski — że skargi naszej młodzieży na nudę panującą w drużynach harcerskich biorą się właśnie z tego, że "poszerzanie horyzontów" odbywa się na naszych obozach nie poprzez mycie garnków, ale poprzez wykłady".

"Głowimy się w szkołach nad n a j s k u t e c z n i e j s z y m kształceniem młodzieży poprzez prace manualne — kontynuuje Koźniewski — bo wiem już dawno wiadomo, że w dobie wielkiego rozwoju maszynierii i a u t o m a t y k i wszelką zaradność manualną ma szczególnie wielkie znaczenie. A oto w najbardziej masowej organizacji młodzieży pojawia się nie tylko praktyczna, ale teoretyczna rezygnacja z autentycznych wartości takich prac. Gdzież tu logika? (...) Nie należy zapominać, że dawny niewielki obóz harcerski był nie tylko formą wychowania manualnego i pionierskiego dla jego uczestników, ale formą wychowania organizacyjnego i obywatelskiego dla jego młodych instruktorów, którzy kierując swoimi nieco młodszymi rówieśnikami uczyli się gospodarności finansowej, uczyli się manier kierowania ludźmi, uczyli się czegoś, co im się tak późnie w życiu codziennym w państwie przydało (...) Pozbawienie się takiego ważnego instrumentu wychowawczego, jakim jest kierowanie obozem, drużyną, grupą, w stosunku do osiemnasto-, dwudziestolatków, jest chyba szalenie lekkomyślne".

"Oddziaływać wychowawczo — stwierdza Koźniewski — to znaczy nie tylko kształcić postawę polityczną młodych, nie tylko organizować do prac społecznych, ale kształcić pewien zespół cech charakteru sprawiających, że za lat 10 czy 20 ten właśnie ekszharcer będzie społeczeństwą przydatnym bardziej a nie mniej".

Niestety, jak wynika z przytoczonych danych, tysiącosobowe zgromadzenia zdają egzamin, ale nie we wszystkich dziedzinach: "Wielu instruktorów urzęduwa we rodzinach na obozach, organizując sobie w ten sposób rodzinne "darmowe wczasy kosztem harcerzy". Z polemiki z felietonem Hamiltona ogłoszonej w "Motywach" można się dowiedzieć, że na obozach harcerskich przebywają ogromne ilości nie harcerzy, nie członków ZHP, i że byłoby znakomicie, aby liczba tych nieharcerzy zmniejszyła się do . . . 25 procent.

Wracając się do dyskusji na temat: masowość czy elitarność harcerstwa, Koźniewski napisał: "Można przyjąć zasadę, że dla pewnych celów natury politycznej czy państwowej ważne jest objęcie organizacją m a k s y m a l n e wielkiej masy młodzieży. Dobrze! Ale wtedy należy się liczyć, iż siła kształtująca cechy charakteru u poszczególnych członków tej organizacji będzie dość niewielka. Będzie to może potężna organizacja, ale nie będzie to organizacja wychowująca — organizacja stawiająca przed swoimi członkami wysokie wymagania ideowe, moralne, etyczne".

JK Tygodnik Powszechny

W dniu 16 lipca b.r., na znak protestu, grupa młodych ukraińskich s t u d e n t ó w w Winnieperu w osobach: Wło-

ciąg dalszy na str. 5-jej)

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

Jesteśmy wciąż jeszcze w Roku Jubileuszowym —

Celem — wszystkich poczyniń związanych z tą miłą, a nawet dumną datą 25-lecia pracy, która pozwala nam stwierdzić, że nie zmarowaliśmy tych lat, że swa pracą pełną zaparcia zdobyliśmy "obywatelstwo" wśród organizacji społecznych, zaufania Społeczeństwa i Rodziców — nie jest tylko wracanie do przeszłości, chwalenie się dorobkiem (choć mówić o sobie, za mało pokazaliśmy dotąd naszej młodzieży, Rodzicom i Społeczeństwu co osiągnęliśmy, co zrobiliśmy w tym czasie — przydałoby się bardzo wystawa obrazująca bogatą przeszłość...), ale w oparciu o przeszłość i teraźniejszość przystąpić do pracy z takim samym jasnym celem i planem, jak to było przed ćwierćwieczem.

Wtedy chodziło o zaszczepienie i rozwinięcie naszej pracy na nowym terenie i w nowych warunkach. Chodziło o pokazanie naszej młodzieży urzędowej ścieżki harcerskiej, którą można iść i tu-tak samo radośnie i z pożytkiem — jak niegdyś w Polsce.

Zależało nam, by młodzież, która zgłasza się do nas, znalazła tu radość i okazję do doskonalenia się, do lepszego przygotowania się do życia w warunkach diametralnie nie nie raz różnych od tych, w których żyli i pracowali jej rodzice.

Chodziło nam, by tę młodzież związać na zawsze z polskością, mimo że miała żyć w Ameryce jako swej nowej ojczyźnie.

Odpowiedź, czy udało się nam i w jakim stopniu osiągnąć nasze zamierzenia, mogą dać dwa spotkania — planowane w najbliższym czasie — tych, którzy rozpoczęli tu pracę i wszystkich tych, którzy w niej w tym czasie uczestniczyli.

Gdy ukaże się ta Kronika — jedno spotkanie będzie już za nami. To spotkanie harcerki i harcerzy należących do pierwszych Drużyn w latach 1949-1955. Jak mi wiadomo, około setki zgłosiło swój udział. Naprawdę było to niezapomniane chwile, pełne wspomnień i dawnej — na nowo odżyłej — serdecznej przyjaźni.

Spotkanie to będzie odpowiedzią, czy Harcerstwo związało nas — mimo rozproszenia — w trwały i wiązany wspólnych ideałów, celów i stylu życia.

Drugie — to planowane na grudzień — spotkanie wszystkich starszych harcerki i harcerzy, którzy przeszli przez 21-szy Krag Starszoharcerski im. St. Sedlaczka "Orłów Kresowych" — w ciągu 25 lat od powstania Kregu.

Initiatorzy i tego drugiego spotkania podobne stawiają cele.

Obie inicjatywy zasługują na uznanie, obie uzupełniają i wzbogacają Kronikę Roku Jubileuszowego i napewno staną się bodźcem i zachętą do dalszej owocnej pracy harcerskiej w następnym 25-leciu.

Stoją przed nami nowe zadania, musimy zbudować trwałe podstawy dla dalszej pracy — więc każda przyjaźnia na dzień, każdy serdeczny druch będzie wielką pomocą w drodze do celu.

Zanim będziemy szukać nowych przyjaciół — odświeżmy dawne przyjaźnie, odszukajmy dawnych wypróbowanych przyjaciół.

Zapowiedź Imprez:

Dla lepszego planowania imprez już dzisiaj podajemy

datę Wystawy Grup Etnicznych na Navy Pier: 2 i 3 listopada. W imprezie tej Harcerstwo Chicago bierze czynny udział. W kalendarzyku pracy jednostek należy koniecznie datę tę uwzględnić.

Dzień Polski w Muzeum Przemysłu i Wiedzy odbędzie się 22 grudnia — niedziela.

Do tych imprez winna dołączyć każda jednostka Hufca Harcerzy i Harcerek, — oraz Krag Starszoharcerski.

BYLI I INNI (dokończenie)

Jakiś zacięty hitlerowiec zauważył, że Schimek nie strzela w kierunku domostwa w powietrze, donosił o tym swemu dowódcy, który już pod ścianą kościoła zgromadził 40 kobiet, starców i dzieci. Do plutonu, który miał ich rozstrzelać przydzielił Schimka. Ten odmawia brania udziału w egzekucji i odmawia się niegodnością rozkazu z przepisami konwencji genewskiej. Oficer SS pobli Schimka. W biciu brali udział dwaj podoficerowie — hitlerowscy. — Zbitego Schimka wrzucono do mokrej piwnicy. Po dwu dniach wyciągnięty zostaje postawiony przez dyktanta: albo weźmie udział w egzekucji 14 osób (8 kobiet i 6 dzieci) krewnych polskich "bandytów" albo zostanie postawiony przed sądem polowym. Schimek wybrał to drugie.

Sąd złożony z oficerów był podzielony, a nie mogąc wydać zgodnej opinii wyroku — sprawę przekazał do Hitlera jako naczelnego wodza.

Odpowiedź brzmiała: "rozstrzelać jak psa pod płotem i zakopać w rowie". 11 listopada 1944 r. wyrok wykonano.

Po dwu tygodniach nowy dowódca Wehrmachtu — sam Austriak — kazał zwłoki wykopać i pochować na cmentarzu w Machowej. Do dziś na grobie widnieje napis: "Otto Schimek ur. 5. V. 24 — stracony przez Wehrmacht w roku 1944 za odmowę strzelania do bezbronnej ludności polskiej".

Fragm. z listu pożegnania do rodziców:

"Za trzy godziny odejdę w lepszy świat. Nie płaczcie. Idę szczęśliwy w radośnie podniosłym nastroju. Jak pięknie jest umierać ze świadomością, że sumienie i ręce mam czyste. Nie nie tracę, bo duszy we mnie nie zabili i zabić nie mogą. Będę się modlił tam za was i wszystkich bliźnich... i za nich. Gdybyście kiedyś przybyli na mój grób to o jedno tylko proszę — o jedną skromną naszą szarotkę. (Szarotka jest kwiatem narodowym Austrii). Bądź gotów — miłujący Was wasz Otto".

Z niemieckich katolickich pism młodzieżowych tomacył hm. Marian Widomski.

Przyjęcie i Zabawa 75-Lecia Klubu Pań Św. Anny

Klub Pań im. Św. Anny w parafii Św. Franciszka z Assyżu, 932 N. Kostner Ave. w Chicago urządza przyjęcie połączone z zabawą taneczną z okazji 75-letniej rocznicy swego istnienia, w niedzielę, dnia 13go października, o godzinie 4:30 po południu, w nowym Harmony House, przy Kostner ave. i Thomas ulicy. Grać będzie zespół Paragons. Bilet wstępu wraz z posiłkiem wynosi \$12,50 od osoby. Bilety zamawiać można i nabywać w Stella's Dry Goods, pnr. 4254 W. Division ulica.

Emily Lucnik, przewodnicząca reklamy, tel. 227-7110.

Kronika Marianowa

Już w niedzielę, 13 października odbędzie się Długoletni Jubileusz Parafii Marianowskiej, czyli 75-lecie założenia. Uroczysta msza św. koncelebrowana o 4 po południu będzie odprawiona. Głównym koncelebrantem będzie ks. biskup Alfred Abramowicz D.D., sufragan Archidiecezji Chicagowskiej, przy współudziale wychowanków parafii Marianowa. Funkcje mistrza ceremonii sprawować będzie ks. Jan Rólek z Kurii Matrymonialnej Diecezji i ks. Edward Janas, C.R., miejscowy wikary. Ks. proboszcz Edwin Karłowicz, C.R. zaprosił sporo księży i sióstr zakonnych do udziału w jubileuszu. Wszyscy parafianie Marianowa proszeni są o udział w mszy św.

Chór parafialny św. Cecylii pod dyktando organisty Józefa Shmitta, śpiewać będzie mszę św. łacińską przy akompaniamencie symfonicznej orkiestry.

Po mszy św. przyjęcie na sali parafialnej dla księży i sióstr zakonnych. Głównym mówcą podczas kolacji będzie wychowanek parafii Marianowskiej mec. Alojzy Mazewski, prezes Związku Narodowego Polskiego w Ameryce.

Uprasa się szanownych parafian przy Wood, Cortland i Hermitage ul. aby wynieśli sztandary polskie i amerykańskie w przyszłą niedzielę.

Wszyscy parafianie i wierni proszeni są o przystąpienie do Komunii św. podczas mszy św. jubileuszowej. Procesja wyruszy parę minut przed 4-tą godziną główną ulicą z plebanii przy Wood do Cortland, po czym po Hermitage do głównego wejścia kościoła.

Wszystkie Towarzystwa ze sztandarami wezmą udział w procesji. Dzieci szkolne, ministranci i duchowieństwo.

Imieniny

Ks. proboszcz Edwin Karłowicz, C.R. odprawi mszę św. w przyszłą sobotę o 8 rano a ks. Edward Janas w przyszłą niedzielę w kaplicy księży na plebanii z okazji ich imienin. Konfratrzy i parafianie składają im życzenia: "Ad multos annos".

Dzień Wolny Od Szkoły

Za tydzień w poniedziałek, 14 października, przypada rocznica odkrycia przez Krzysztofa Kolumba (Christopher Columbus). Dzieci szkoły Marianowskiej będą miały dzień wolny od nauki.

Z Kartki Żołobnej

Ostatnio przeniósł się do wieczności śp. Stanisław Janowski. Pogrzeb odbył się w ubiegłą sobotę, 5 października w kościele Marianowskim.

Echa Śrebrnego Jubileuszu Pp. Priebe

Pp. Gerald i Teresa Priebe, długolenni parafianie Marianowa obchodzili uroczystość srebrnego jubileuszu małżeństwa. Upamiętnili tę uroczystość mszą św. dziękczynną i odnowieniem ślubów małżeńskich. Mszę św. odprawił ks. proboszcz Edwin Karłowicz, C.R. Po mszy św. odbyło się przyjęcie dla gości zaproszonych w Cardinal House przy 511 W. Belmont i Laramie ul., w którym przeszło 180 ludzi brało udział. Inwokację wygłosił ks. prowincjał Edmund Raczka, C.R. a krótką mowę z życzeniami wygłosił ks. proboszcz Edwin Karłowicz, C.R. Poza tym krótkie życzenia składali: matka jubilatka Zofia Priebe, Diane (Priebe) i Allan Shookman, córka jubilatów; Craig i Brian Priebe, synowie jubilatów; poza tym bracia i siostry jubilatki Teresy Priebe: Michał i Jean (Piotrowski) Tepper, Tadeusz i Katarzyna Piotrowscy z Jadvigowa, Estelle Piotrowska, Władysław i Jeanette Piotrowscy. Mistrzem toastów był Jan Krak. Brał udział w przyjęciu księża Leonard Prusiński, C.R., Marian Kalcch, C.R. i Edward Janas, C.R.

Pierwsza Komunia Św.

W ostatnią niedzielę miesiąca, 27 października na mszy św., o 8:30 rano dzieci ze szkoły Marianowskiej i ze szkół publicznych, czyli bezwyznaniowych przystąpili do pierwszej Komunii św.

"Smoker" i Loteria

Braćwo Mężczyzn Różnica św., którego przełożonym jest Franciszek Kloc urządza "Smoker" i loterię czyli Losowanie pięknych nagród w niedzielę, 3 listopada, w sali zwykłych posiedzeń pod kościołem.

Tow. Najsw. Imienia Jezusa

Starszy Oddział Towarzystwa Najsw. Imienia Jezusa, którego prezesem jest Daniel Bartnicki Sr. zapowiada śniadanie z placów i kielbasek na sali parafialnej pod kościołem w niedzielę, 10 listopada. Dochód na parafię, 15 grudnia będzie odnowienie duchowe czyli Dzień Rekolekcji dla członków i mężczyzn parafii. Konferencje głoszące misjonarz ojciec redemptorysta z Villa Redeemer w Glenview, Ill.

Następne posiedzenie członków Towarzystwa będzie w poniedziałek, 11 października.

lek, 14 października w sali zwykłych posiedzeń.

Patronaty i Memoriaty

Kto chce mieć imię i nazwisko umieszczone w Księdze Jubileuszowej powinien złożyć memorial lub patronat ku czci zmarłych rodziców lub członków rodziny. Czas leci i już za 3 tygodnie księżka jubileuszowa pójdzie do druku. Będzie również nazwisko zamieszczone na tablicy pamiątkowej i w kruchcie kościoła.

Rezerwacje Na Bankiet

Bankiet jubileuszowy parafii dla parafian i przyjaciół odbędzie się w obu salach bankietowych Tadeusza Przybyło "White Eagle Banquet Halls" w Niles, Ill., naprzeciwko głównej bramy cmentarza św. Wojciecha. Autobusy odwożą będą parafian i gości z przed podwórza szkolnego tegoż dnia i przywożą z powrotem. Dwie orkiestry Joe Pat TV and Radio Orchestra i Steve Adamczyk przegrywać będą do tańca w obu salach. Tylko pozostało 150 biletów na bankiet. Kto chce zapewnić sobie bilety niech pospieszy w tym tygodniu. Pomieszczenie jest tylko na tysiąc ludzi.

Uroczystość Przez Cały Tydzień Jubileuszu

Każdego poranka począwszy od poniedziałku, 14 października do soboty, 19 października, odprawiona będzie msza św. przez jednego z wychowanków parafii z okazji Długoletniego Jubileuszu parafii. Parafianie proszeni są o liczny udział w mszy św. każdego poranka o godzinie 9ej.

Na Ślubnym Kobiercu

W przyszłą sobotę, na mszy św. o 3:30 po południu połączeni zostaną wezłem małżeńskim Marian Jurczak i Władysława Bagińska.

Miesiące Różańcowe

W poniedziałki i w soboty po mszy św. o 8ej i w niedzielę o 2:30 po poł. — Różaniec, Litania i modlitwa do św. Józefa. We wtorki, środy, czwartki i piątki po mszy św. o 8 rano — różaniec odmówiony będzie po angielsku. W inne dni — po polsku. Modlmy się na różańcu wspólnie lub prywatnie. "Rodzina która modli się wspólnie, żyje wspólnie."

Gość z Rzymu

Ks. Arthur Adamski, C.R. prokurator generalny Zgromadzenia Ojów Zmarłychwstańców przy Domu Macierzystym w Rzymie, reprezentować będzie Zgromadzenie i o. Józefa Obuchowskiego, C.R. generała Zgromadzenia na długoletnim jubileuszu parafii Marianowskiej. Marianowo gościć będzie staropolskim zwyczajem "Czym chata bogata, tym rada, gość w dom Bóg w dom".

Los Walentyna Moroza

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

dzierżma Długosza, Tani Wózek, Marijki Proskorenko, Romana Pendziuka i Stefana Welgasa — pod pomnikiem wielkiego poety ukraińskiego i malarza Tarasa Szewczeni na placu Legislatury — rozpoczęło protestacyjny strajk głodowy.

Poparli ich inną grupą studentów ukraińskich w Ottawie, która w dniu 19 lipca b.r. przystąpiła do podobnego strajku głodowego na stopniach ambasady sowieckiej w stolicy Kanady.

W Washingtonie powstał Społeczny Komitet Uwolnienia Walentego Moroza, a chicagowski biskup ukraiński kościoła katolickiego, ks. Jarosław Gabro, zwrócił się bezpośrednio do Stolicy Apostolskiej z apelem o podjęcie akcji w sprawie uwolnienia męczennika reżymu sowieckiego, Walentego Moroza.

Z informacji uzyskanych przez korespondentów pism zachodnich i amerykańskich akredytowanych w Moskwie wynika, że Walenty Moroz jeszcze żyje i kontynuuje swój strajk, mimo interwencji władz więziennych. Wiadomość ta podał żona profesora Moroza, która wstrzymała się od dalszych komentarzy na ten temat. . . .

J. M.

Z Zaświatów

Tucson, Arizona. (GP) — Grupa ludzi, którzy twierdzą, że naszą Ziemię odwiedzają istoty z innych światów, mówi iż nie będzie to przyjmowane z pobłażliwym uśmiechem, jako wymysł ich wyobraźni. Podobno władze USA mają wystarczającą ilość dowodów na to i w najbliższych sześciu miesiącach oświadcza publicznie, że wizyty istot z zaświatów są rzeczą realną.

DZIAŁ KOBIET



EFEKTOWNA piżama z nowego materiału, podobnego do jedwabnej satyny. Model Carole Stein dla Christian Dior'a.

Mycie i Konserwowanie Naczyn

Chemia stanęła na wysokości zadania, produkując dobre i wydajne płyny detergentowe, które dodane w niewielkiej ilości do wody, łatwo się pienią, przyjemnie pachną, a dzięki właściwościom emulgowania tłuszczu, ułatwiają mycie naczyń, a także niszczą szkodliwe bakterie. Po umyciu trzeba naczynia dokładnie spłukać w czystej wodzie, by nie zostały resztki detergentu.

Detergenty takie nadają się do mycia zastawy stołowej, naczyń kuchennych, sztućców, drobnego sprzętu. Pamiętajmy tylko o odpowiednim dla każdego tworzywa sposobie mycia.

Mycie i płukanie szkła powinno się odbywać w wodzie o jednakowej temperaturze (około 45 stopni), ponieważ duże różnice temperatur mogą spowodować pęknięcie naczyń szklanych.

Do mycia kryształów najlepszy jest specjalny płyn. Szlifowana powierzchnie kryształu najlepiej myć się szorstką, która wchodzi w zagłębienia i usuwa z nich brud. Po opłukaniu i osuszeniu, kryształ należy wtrząść do sucha czystą ściereczką.

Porcelana jest odporna na wysoką temperaturę i na różnice temperatur, można więc myć ją w bardzo gorącej wodzie, a nawet parzyć wrzątkiem. Do szorowania miejsc bardziej zabrudzonych (np. ciemny osad z herbaty na filiżankach) najlepiej użyć specjalnego proszku, który zawiera łagodny środek ścierny. Usuwa on przylegający do naczynia osad, nie szkodząc przy tym dla glazury.

Naczynia z fajansu i kamionki myjemy tak jak porcelanę, w gorącej wodzie z detergentem i płuczemy w wodzie o zbliżonej temperaturze. Nie trzeba ich parzyć, gdyż w wrzątku pęka na fajansie glazura.

zura i tworzy się drobna siateczka, w której zagłębienia przenikają brud i obce zapachy. Glazurę niszczą także proszki do prania i soda. Nie powinno się stosować tych środków do mycia naczyń ceramicznych.

Sztućce stołowe i noże kuchenne myje się w ciepłej wodzie z detergentem. Niepowno się ich parzyć wrzątkiem, gdyż tępią się od tego ostrza noży i niszczą niemetale trzonki. Do czyszczenia zabrudzeń stosuje się odpowiednie płyny. Sztućce platerowane (posrebrzane lub pozłacane) trzeba przechowywać w specjalnych opakowaniach lub w szufladzie wyłożonej filcem lub flanelą, żeby się nie porysowały. Nie wolno zostawiać ich w potrawach czy wilgoci, gdyż plater od tego ciemnieje.

Sprzet drewniany (łyżki, wafki, deski) myje się w ciepłej wodzie z dodatkami tych samych detergentów. Jeżeli sprzęt wymaga wyszorowania (jak np. deska po ubijaniu mięsa), używamy do tego celu płynu i wyszorowane przedmioty spłukujemy ciepłą wodą (nie wrzątkiem!). Przedmiotów drewnianych nie powinno się długo moczyć w wodzie, bo wchłaniają ją i pęcznieją; ani szorować ostrym proszkiem, ponieważ ich powierzchnia staje się szorstka i łatwiej się potem brudzi. Po umyciu i spłukaniu należy je wysuszyć i chować do szafki lub szuflady.

Przy zmywaniu naczyń emaliowanych p o s ł u g u j e m y się zmywakiem lub szorstką, a jeżeli potrawy przywarły do garnka — zmywakiem nylonowym. Ciemne plamy z garnków emaliowanych usuwamy za pomocą proszków. Pociemniałe naczynia aluminiowe czyści się najsukuteczniej wata metalową nasyoną środkami myjącymi.

Sposób Podawania Posiłków

Nie tylko "od święta" stół jadalny powinien być starannie i estetycznie przygotowany. Przecież wygląd potraw oraz sposób ich podania ma bezpośredni wpływ na prawidłowe przyswajanie składników pokarmowych. Dlatego specjalności od prawidłowego zwienia nieugięte zalecają, aby spożywanie posiłków odbywało się na tle przyjemnego otoczenia, w czystym, sprzątnym pomieszczeniu, z estetycznie nakrytym stole.

Czysta serweta, choćby skromny kwiatek kontrastujący barwą z kolorem zastawki, pobudzają apetyt i sprawiają, że gość konsumenci już przed rozpoczęciem posiłku nastawia się na wydzielenie soku żołądkowego, niezbędnego do strawienia przygotowanych potraw.

Apetyt powstaje w wyniku działania całego szeregu czynników na system nerwowy człowieka. Najważniejsze z nich to sposób podania, barwa, zapach i smak pożywienia. Kontrast barw posiłku jest związany z dobrem potraw. I tak np. obiad charakteryzujący się przewagą produktów mącznych mięsnych, bez dodatku warzyw i owoców będzie miał najczęściej niezachęcającą barwę białoszarawobrązową. Podczas gdy danie o składzie prawidłowym two-

zące barwną plamę na tle białej czy błękitu czystego, lśniącego talerza wywołuje nastrój optymizmu i zachęci do jedzenia. Inaczej też będzie się jadło rosół z makaronem wzbogacony i... ozdobiony łyżką posiekanej zielonej pietruszki. Marchewka dodana do kotleta siekanego świetnie kontrastuje z żywą zieloną salaty obok białej puree ziemniaczanego. Łyżka szpinaku obok porcji surówki z czerwonej kapusty, tworzy harmonijną plamę kolorystyczną. Zwykła jarzynowa salata przyozdobiona starannie zielonymi listkami salaty, czy porów, kawałkami papryki czy pomidora będzie wyglądała apetycznie i ładniej. Najsukuteczniejsza nawet potrawa podana byle jak nie zachęci nikogo do jedzenia. Estetycznie zaś ułożone na talerzach, salaterkach czy półmisek potrawy kontrastujące barwą oraz choćby skromna dekoracja stołu, na pewno pobudzą apetyt. Zrealizowanie tego nie będzie wielkim wysiłkiem, jeśli wykażemy odrobinę dobrej woli i staranności. Pościłki spożyte w takich warunkach nie tylko będą lepiej przyswajane przez organizm, co wyjdzie nam na zdrowie, lecz także staną się dla całej rodziny przyjemną chwilą wspólnie spędzoną. ZZ

Muzeum Hirshhorma

Washington (UPI). Przed kilku dniami nastąpiło oficjalne otwarcie nowego muzeum w Washingtonie im. Joseph Hirshhorma, zbudowanego kosztem 16 milionów. Muzeum posiada zbiory sztuki modernistycznej Hirshhorma, których wartość obliczana jest na sumę przeszło stu milionów dolarów, a które zostały ofiarowane w darze narodowi amerykańskiemu, Lady Bird Johnson, wdowa po zmarłym prezydencie Lyndon B. Johnson, wzięła udział w uroczystościach dedykacyjnych.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00-11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKJA

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie
9:15-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35-7:00 wiecz.
Godz. 00 Salwatoriów

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.

DR. W. SIKORA

Prezantant i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE, właściele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku do czwartku włącznie
od godz. 11:20 do 12:00 w południe

Stacja WOPA—1490 KC
Kierownik Programu
Ks. Michael P. Pawelek

"KŁOPOTY SIEKIERKOW"

Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW IELINSKI

Anonsery
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE



LUBLIN zmienia oblicze. Rozrasta się, nabierając kształtów wielkomiejskich. Powstają nowe dzielnice na podmiejskich terenach, gdzie jeszcze kilka lat temu uprawiano zboże lub kartofle.

Współpraca Naukowa Polska - U.S.A.

Niedawno zawarta została umowa o współpracy Instytutu Geologicznego w Warszawie z amerykańską służbą geologiczną w dziedzinie badań złóż cynku i ołowiu. Geologia polska ma duże osiągnięcia w poszukiwaniu, rozpoznawaniu i eksploatacji złóż cynku i ołowiu. Rudy tych metali występują w rejonie śląsko-krakowskim m.in. w okolicach Zawiercia, Olkusza, Bytomia, Chrzanowa, Tarnowskich Gór. Podobne pod względem budowy geologicznej i pochodzenia są złoża występujące w USA głównie w dolinie górnej Missisipi. Stąd wyniki polskich badań geologicznych mają istotną przydatność także i przy rozpoznawaniu złóż tych metali w USA.

W Warszawie odbyło się ostatnio polsko-amerykańskie seminarium na temat bezpieczeństwa i higieny pracy. Omówione zostały problemy zapobiegania zagrożeniom dróg oddechowych, wzory specjalnej odzieży ochronnej, metody ciągłej kontroli środowiska pracy, metodologia pomiaru pyłów i dymów na stanowisku pracy, wyniki badań nad stopniem zagrożenia hałasem oraz różnego rodzaju

osobiste urządzenia ochronne. Odbyły się również pokazy sprzętu oraz prezentacja metod testowych, służących do mierzenia i sprawdzania fizjologicznych właściwości ochronnych sprzętu i ochrony osobistej. W seminarium wzięli udział wybitni emerytscy specjaliści z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy oraz polscy naukowcy i pracownicy inżynierii technicznej.

Młodzież Czczy Pamięć Gdańskich Pocztowców

Na osiedlu Dębinki w Krakowie stoją gmachy zespołu szkół łączącego imienia "Obronców Poczty Gdańskiej". W tym miejscu, w 1939 r. znajdowała się krakowska radiostacja, na którą spadły pierwsze bomb hitlerowskich.

Krakowski zespół szkół, w których ponad dwa tysiące uczniów pobiera naukę w 58 oddziałach, powstał w 1945 r. i rozrósł się w kombinat szkolny obejmujący siedem szkół. Zespół szkolny odznaczony został z okazji rozpoczęcia nowego roku Medalem Komisji Edukacji Narodowej, otrzymał także swój sztandar. Na szkolnym dziedzińcu stanął obelisk ku czci obrońców Poczty Gdańskiej, których imię nosi szkoła. Został on zaprojektowany i wykonany w czynie społecznym przez prof. dr W. Zina.

Rozpoczynając nowy rok szkolny młodzież krakowska trwałe uczciła pamięć i bohaterstwo bohaterów września — gdańskich pocztowców.

Wzrost Skażenia Powietrza

W piątek i sobotę poziom "ozone" zwiększył się w Chicago, wskutek czego znowu wydano ostrzeżenie, by osoby chore na serce i płuca wstrzymały się od nadmiernej aktywności.

Skonfiskowano 50 Pigulek LSD

Agenci federalni i funkcjonariusze policji stanowej skonfiskowali ub. piątku 50-000 pigulek niebezpiecznego narkotyku LSD w Rockford, Ill. Aresztowano 5 osób. W sprzedaży detalicznej ta ilość pigulek stanowi wartość \$100,000.

Karolina Błitek (z domu Kelus)

(żona s. p. Franciszka, matka s. p. Adela Mały i s. p. Franciszki Janoia)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. św. Józefa, Tow. Heleny Paderewskiej Grupa 79 Zjedn. Polek w Am. i Tow. M.B. Królowej Korony Polskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opłaczona została 9 października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48 ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parafie rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stanisław (Maria), Bolesław (Adela), synowie i synowie; 13 wnucząt, 1 prawnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Franciszek A. Kozera. Telefon YA 7-3388. (7, 8)

Alexey Woytiuk (właściciel zakładu fryzjerskiego na So. Sacramento)

nagle, po długiej i ciężkiej chorobie, opłaczona została 8 października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3054 W. Cernak Rd., do kościoła St. George (917 N. Wood) a stamtąd na cmentarz Elmwood, na parafie rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Przyjaciele. Pogrzebem zajmuje się: — Zarycki Funeral Home. Telefon 277-4473 lub 767-2166.

John Grutza (MAJ S.P. MARIE Z DOMU FLESEL)

(ojciec s.p. Julia Manis i s.p. Irene; teść s.p. Albert Manis i s.p. Norman Rexroad)

Członek Tow. Kadetów Polskich Grupa 1816 Z.N.P., po krótkiej chorobie, po długiej i ciężkiej chorobie, opłaczona została 8 października 1974 roku, o godzinie 9:30 rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 października, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła SS Pięciu Braci Polaków i Męczenników a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parafie rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Sophie, Elizabeth, Adeline, Emily i Johann, córki; Henry, John i Frank, synowie; Stanley, Stanisław, Marcel, Barlog, Joseph, Kappe i Edward, Jutzi, zięć; Bernice, Dorothy i Ingeborg, synowie; 32 wnucząt, 6 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Telefon LA 3-7781.



WARSZAWA. — Zamek Królewski, sfotografowany z lotu ptaka, a ściślej z pokładu helikoptera.

Tron Judy Kusi Ford Dąży Do Zahamowania Inflacji

Genewa (DP) — W Genewie abisyński następca tronu książę Meryt Aszatch Asfamosen oświadczył, że gotów jest wrócić do ojczyzny i zostać konstytucyjnym monarchą; nie otrzymał jednak dotąd oficjalnego wezwania do powrotu od rządzących obecnie władz wojskowych.

Po zdetronizowaniu jego ojca, cesarza Haile Selassie, władcy wojskowi zdecydowali, że następcą jego ma zostać syn z tytułem króla (zamiast cesarza) i z kompletnie obciętymi atrybutami władzy. Następca tronu przebywa od dwóch lat w Szwajcarii. Po wylewie krwi do mózgu został częściowo sparaliżowany.

Ikony w Muzeum Ziemi Przemyskiej

Muzeum Ziemi Przemyskiej istniejące od 1909 r. jest jedną z najstarszych placówek tego rodzaju na Rzeczypospolitej. Już w trakcie trwającego obecnie remontu siedziby muzeum — przystąpiono do organizowania szeregu wystaw i ekspozycji, które otwarte zostaną w najbliższym czasie.

Jedną z najciekawszych wystaw o charakterze stałym będzie ekspozycja ikon pochodzących z własnych zbiorów muzeum, należących do najbogatszych w Polsce (ok. 560 sztuk). Będą tu eksponowane najstarsze i najpiękniejsze dzieła tego rodzaju malarstwa, wykonane zarówno na płótnie, jak i na drewnie, a także starodruki, szaty liturgiczne, mityry oraz inne dzieła sztuki cerkiewnej. Szereg ciekawych wystawianych po raz pierwszy eksponatów znajdzie się w galerii portretów, przedstawiających osoby szczególnie zasłużone w dzie-

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza s. p.

Commonwealth Edison Co. Zabiega o Podwyżkę

Przedstawiciel Commonwealth Edison Co. zwrócił się ub. piątku, 4 października do Izby Przemysłowo-Handlowej o zezwolenie na podwyżkę opłat za elektryczność o 15,6 procent.

Kompania, która w kwietniu br. zwiększyła opłaty, motywuje nowe podanie rosnącymi kosztami. Clem Stava, przedstawiciel Edison Co. powiedział, że żądana przez kompanię podwyżka przyniesie rocznie dodatkowo \$241 mln.

Podwyżka opłat za elektryczność, w dwóch ratach, obciąża konsumenta o \$3 miesięcznie. W podaniu Edison Co. zabiega o natychmiastowe przyznanie podwyżki w wysokości 7,3 procent, a później, po ukończeniu przesłuchań przed Stanową Izbą Przemysłowo-Handlową 8,3 procent. Thomas G. Ayers, przewodniczący zarządu Edison Co. zaznaczył, że dochód przewidziany z podwyżki w sumie \$241 mln., zostanie zredukowany do \$111 mln. po zapłaconiu podatków federalnych, stanowych i lokalnych.

Edison posiada 2,6 mln. konsumentów w północnej części Illinois i Chicago. Komisja Izby Przemysłowo-Handlowej udzieliła kompanii zgody na podwyżkę 10,69 procent w dniu 10 kwietnia, czyli \$134,7 rocznie, a po zapłaconiu podatków \$62,4 mln.

Wskutek tej podwyżki, konsument został obciążony o \$1,26 miesięcznie. Kompania zabiegała o 12,65 procent podwyżki w podaniu, złożonym 15 maja 1973. Od tego czasu — mówi Ayers, koszt ponoszone przez kompanię wzrosły, przekraczając znacznie dochody.

Republikanie Przeciw Podatkowi Powiatowemu

Sześciu kandydatów Partii Republikańskiej spoza Chicago do Rady Pow Cook opowiedziało się przeciw nałożeniu podatku powiatowego.

Prezes Rady Powiatowej G. Dunne, demokrat, oświadczył, że jest to tylko propozycja i powiedział, że sam jest przeciwny.

Następujący zapowiedzieli opozycję: Mary McDonald z Lincolnwood (Amerykanka polskiego pochodzenia); Harold L. Tyrrell z LaGrange Park; Ronald L. Larson z Merionette Park; komisarz Rady Carl Hansen z Mount Prospect, kandydat na miejsce Dunne; komisarz Joseph I. Wood z Hansen Park i Floyd T. Fulle, z DesPlaines, przewodniczący Partii Republikańskiej na powiat Cook.

Były Policjant Oskarżony o Rabunek

Były policjant z posterunku Wood Street, oczekujący na rozprawę za incydent mający miejsce w roku 1971-szym, kiedy to nieszczerliwie postrzelił jedną osobę — a dwóch inne zranili, został oskarżony w niedzielę o dokonanie zbrojnego napadu rabunkowego w sklepie z napojami alkoholowymi na zachodniej stronie miasta.

Władze policyjne aresztowały Carlosa Bruno, lat 27, zam. przy 1744 W. Augusta Blvd., kiedy ten wdarł się do sklepu i terroryzując zatrudnionego tam pracownika przy pomocy rewolweru, zabrał z kasy sklepu \$100.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Według obliczeń kompanii, jak powiedział Stava rachunek przeciętnego konsumenta wynosi obecnie około \$18 miesięcznie, za zużycie 500 kilowato-godzin.

Konna Policja Rozpędziła Walczących

Walka pomiędzy uczniami szkół średnich Fenger i Chicago Vocational w piątek po południu została przerwana przez 20 policjantów, w tym 6-ciu z konnej jednostki policji. Walka wybuchła po meczu futbolowym pomiędzy uczniami obu szkół, którzy rywalizują z sobą i są zaciętymi wrogami.

Większość tłumu, obliczane go na 4,000 osób, stanowiła młodzież. Nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Wprawdzie byli meldunki o strzałach, ale broni nie znaleziono. Siedemnastu młodych ludzi aresztowano i przewieziono na posterunek Kensington, oskarżając ich o spowodowanie zamieszek.

Po raz pierwszy od 27 lat użyto policji konnej do kontrolowania tłumu.

Walki w Szkołach Bostonu

Boston, Mass. (UPI) — Zaburzenia wśród uczniów publicznych szkół w Bostonie, trwają dalej mimo zabiegów policji i władz szkolnych. Zaburzenia i walki zostały wywołane nakazem sędziego federalnego przymusowego przewożenia dzieci do szkół publicznych dla osiągnięcia równowagi rasowej. Zarządzenie to wywołało bojkot szkół przez rodziców dzieci, zarówno białych jak i czarnych. Bojkot ten w pierwszych dniach roku szkolnego spowodował, że szkoły świeciły pustkami przez kilkanaście dni.

W środę i w czwartek doszło do silniejszych zaburzeń i walk między białymi i czarnymi uczniami średniej szkoły South Boston, w których siedmiu uczniów i trzech nauczycieli odniosło obrażenia. Do walki doszło mimo obecności policjantów w szkole, którzy patrolują korytarze i sale szkolne dla utrzymania porządku. Największe nasilenie starć miało miejsce w katedrze szkolnej. Władze szkolne natychmiast zwolniły resztę dzieci, a czarni uczniowie pod strażą policji odjechali w autobusach do swych domów.

Władze szkolne twierdzą, że na przeszło tysiąc uczniów w szkole South Boston, 294 białych i 194 czarnych uczniów stało się do szkoły z początkiem tego tygodnia.

Zawarto Porozumienie Ze Strajkującymi

W Woodstock nauczyciele i rada szkolna dystryktu nr. 200 osiągnęły prowizoryczne porozumienie odnośnie warunków nowego kontraktu. Nauczyciele rozpoczęli tutaj strajk w czwartek ub. tygodnia. W ostatniej fazie negocjacji udział wziął specjalny mediator federalny. Dyskusje trwały 8 godzin, do północy w niedzielę, zanim zawarto porozumienie. Dzisiaj nauczyciele mają głosować nad proponowanym kontraktem. Do chwili ogłoszenia wyniku głosowania wstrzymano się z podaniem do publicznej wiadomości szczegółów kontraktu. W wypadku przyjęcia warunków przez nauczycieli, lekcje rozpoczną się w tutejszych szkołach zaraz na drugi dzień, tj. we wtorek.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

inflacji, bezrobotnym, osobom o niskich zarobkach, jak i o ograniczonych dochodach.

5% Dodatkowy Podatek

Prezydencki program walki z inflacją, jak podaje tygodnik "Time", przewiduje także wprowadzenie 5% dodatkowego podatku od dochodów (surtax) dla osób których zarobki przekraczają \$15,000 rocznie, jak i dla korporacji.

Plan przewiduje wprowadzenie pewnych ulg podatkowych dla rodzin o niskich zarobkach i ograniczonych dochodach, jak i okrojenia budżetu federalnego o sumę \$5 bilionów.

Prezydent konferował wczoraj z dwoma doradcami ekonomicznymi przez telefon, jak podał sekretarz prasowy Białego Domu, Ron Nessen, omawiając z nimi poszczególne punkty programu jaki przedłoży jutro Kongresowi.

Prezydent udał się później do szpitala marynarki wojennej w Bethesda, Md., gdzie odwiedził wracającą do zdrowia żonę Betty.

Prezydent Zagniewany

Prezydent Ford, rozgniewany przeciekającymi do prasy

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył przedtym lub forsował, ostrzegł uczestników zebrania ażeby nie udzielali wywiadów prasie przed godziną trzecią jutro popołudniu (czas chicagowski) w której prezydent ma przedłożyć swój program na łącznej sesji Kongresu.

Seidman, który uprzednio informował dziennikarzy o pewnych punktach programu prezydenta które oświadczył

★ Praca

Wytwórnia Obuwia
Ma Natychmiast
PRACĘ

- Przy Montażu
- Dla Maszynistów

Liczne Świadczenia Firmowe,
Dobry Lokalizacja.
Zgłoszenia: — Ms. Trojanowski
pomiędzy 1-szą i 4-tą po poł.

RIDDELL, INC.
1151 W. Roscoe St. Chicago
(Wejście do Biura Pracy
od Racine Ave.)
929-4200
An Equal Opportunity Employer

ASSEMBLY WORK
LOMBARD AREA
Positions are now open for persons
with exp. in assembly typework using
hand and pneumatic tools. Exp. in
hydraulic pump assembly and ma-
chine shop machines particularly
preferred. Good fringe benefits, plea-
sant working conditions.
SID HARVEY MIDWEST INC.
641 N. Main St., Lombard, 60148
627-6813

Czy Faraon
Chorował
Na Polio?

Choroba Heinego - Medyny
najczęściej atakowała miesz-
kańców krajów rozwiniętych
(używamy tu czasu przeszle-
go, bo dostępna i skuteczna
szczepionka okazała się bez-
cenną bronią) i uchodziła za
typową chorobę XX wieku.
Istotnie, dopiero w latach 30-
tych naszego stulecia zano-
wano szybki wzrost liczby za-
chorowań na polio, natomiast
z okresów dawniejszych brak
było dowodów, że nasi przod-
kowie również zapadali na cho-
robę Heinego-Medyny.

Dlatego nie tylko egiptolo-
gowie, ale również lekarze z
dużym zainteresowaniem stu-
diują tablicę ofiarą faraona
Rumy, zmarłego trzy i pół
tysiąca lat temu. Na płycie
widnieje wizerunek władcy
— stoi on przy stoliku oparty
o długą łaskę, jedną nogę ma
wyraźnie zdeformowaną; nie-
co krótszą, nienaturalnie zgię-
tą i znacznie szczuplejszą. To-
warzących rysunków hiero-
glifów zawierają apel do bo-
gów, aby uwolnili faraona od
dotkliwych cierpień.

Czy można tę tablicę uznać
za wystarczający dowód?
Wielokrotnie przeprowadzono
już badania mumii, w których
wykryto zmiany spowodowa-
ne różnymi chorobami — reu-
matyczne, gruźlicze, ślady zła-
mań i innych uszkodzeń kości,
a nawet operacji. Były to jed-
nak dowody bezpośrednie. W
danym przypadku jednak ba-
dacz nie miał do czynienia z ry-
ciną, a więc dowodem pośred-
nim. Dlatego trudno na jego
podstawie wysłagać wiążące
wnioski.

Teoria i Praktyka

Pullman, Washington. (GP)
— Leroy M. McDonald stu-
dował socjologię na uniwer-
sytecie, ale dyplomu nie do-
stał, ponieważ nie zdał egzami-
nu z "problemów małżeń-
stwa". Było to 33 lata temu.
Ożenił się i wychował dwóch
synów. Obecnie domaga się,
aby uniwersytet wydał mu dy-
plom, bo chociaż w teorii
otrzymał stopień niedostatecz-
ny z "problemów małżeń-
stwa", to w praktyce wykazał
iz świątelnicy daje sobie radę z
tymi problemami, skoro żyje
z tą samą kobietą 31 lat i wy-
chował dzieci. Idzie mu o to,
aby dostał dyplom, zanim je-
go syn nie ukończy uniwersy-
tetu.

Między Nami,
Karzełkami

Dwa karzełki licytują się
kto miał lepszego ojca.
— Mój ojciec nie był kar-
łem, ale był tak mały, że sy-
piał w pudełku od butów —
mówi pierwszy.
— To jeszcze nie — odpo-
wiada drugi. — Mój tatuś tak-
że nie był karłem. Zmarł w
trakcie zbierania truskawek.
Spadł z drabiny.



EDWARD G. Dykla, przez
ostatnie 18 lat nauczyciel
Weber High School, został
wybrany większością 61 pro-
głosów — Sekretarzem Gene-
ralnym Zjednoczenia Polskie-
go Rzymsko-Katolickiego.

★ Praca

MATURE MEN & WOMEN
EVEN SEMI-RETIRED
IMMEDIATE PERMANENT JOBS

- JANITORS—\$3.00 Hr.
(3rd Shift)
- SALAD WORKERS—\$2.50 Hr.
(Days & Evenings)
- DISH MACHINE OPERATORS—\$2.50 Hr.
(Days & Evenings)

Must Have Transportation
BRANDING IRON RESTAURANT
3131 Finley Rd.—Downers Grove
(Corner of Butterfield—1 mile West of Yorktown Center)
969-2500

Accounts Receivable
Bookkeeper

Experience necessary. Fairly
heavy volume. Must apply cash
to ledger accounts. Comfortable
office plus company benefits.
Good transportation.

276-1520
Ext. 64

★ Praca Żeńska

★ Praca Żeńska

WOMEN

For industrial cafeteria in Downers Grove area. Hours
8:30 A.M. to 2:30 P.M. 5 days per week. Paid holidays,
2 weeks vacation, other benefits.

CALL MRS. LAWTON
487-4206

★ Milwaukee
Wisconsin

★ Praca

MEN—WOMEN: 18-35
Learn a construction trade skill;
part-time work.

Minimum \$3.88 hour.
Call today 463-5820 (Milwaukee)
(414) 632-1697 (Racine)
961st Engineer
Battalion (Construction)

KEY PUNCHERS

We have immediate First Shift
openings for 2 experienced key
punchers. Good starting wages
plus a full package of company
fringes. You have a choice be-
tween office or factory key
punching offering variety to elim-
inate that day to day boredom.
Applications will be accepted
Mon. through Fri. from 10 A.M.
to 4 P.M.
A. F. GALLUN & SONS CORP.
1863 N. Water St.
An Equal Opportunity Employer

BARTENDER

Prefer experienced for weekend
and evening shifts, in South Mil-
waukee. Good, permanent job in
friendly atmosphere. Call for in-
terview.

(414) 762-7676, Days
(414) 662-3545, Even.
KNIGHTS OF COLUMBUS

MECHANICS

We have immediate openings for
machine repairmen who are will-
ing to work 1st shift and a lot of
overtime. Included are good fringes
and a company contributed
pension plan. Apply in person be-
tween 10 A.M. and 4 P.M. Mon.
through Fri.
A. F. GALLUN & SONS CORP.
1863 N. Water St.
An Equal Opportunity Employer

★ Praca Męska

MAINTENANCE MAN

FULL TIME.
Some mechanical ability neces-
sary. — Apply:—
**CATHOLIC MEMORIAL
HIGH SCHOOL**
601 E. College Ave.,
Waukesha, Wis.
(414) 542-7101

FOUNDRY

Aluminum & Brass
Furnace Tender
Apply in person.

AELCO FOUNDRY

1980 So. 4th St.
Milwaukee, Wis.

KAZCO

TOOL & DIE
In Menominee Falls Needs

TOOL ROOM MACHINIST
For Precision Granding
(414) 252-3280

MACHINE SHOP OPENINGS

2nd Shift
Jig Bore Operators
Must have own tools; make set-ups
Tool Room Inspector
Must have own tools; make set-ups
Stock Room Attendant
Snag Grinder
**WISCONSIN DRILL
HEAD COMPANY**
4987 N. 124th St.
Butler, Wis.

WELDER

Full time, overtime available, ex-
cellent fringe benefits, starting
pay based on experience.
TRI-MACHINE & WELD
S 88 W 23105 Wynn Dr.
Big Bend, Wis.
(414) 662-3454

★ Praca Żeńska

HOUSEKEEPER
Mature women needed for short or
long term hourly assignments. We also
have excellent live-in situations for
2, 5 and 7 days a week. Top weekly
pay, paid vacation, other liberal ben-
efits. All fees are paid by clients. We
also need practical nurses.
PERSONAL SERVICES
4608 W. Burlington, Milwaukee, Wis.
(414) 445-6789

• ALTERATION-SEWERS

WINNETKA
Seamstress with experience on
Ladies dresses and suits.
• 5 day week—no evenings
• Free Medical Insurance
Call GR 5-6164 for appointment
RUTH MC CULLOCH SHOPS

TYPIST

EXPERIENCED ONLY
45-50 words per min. Billing, or-
der typing, etc. 7:30 A.M. - 4 P.M.
Full time. Starting salary \$130
per week. Blue Cross, Blue Shield,
accident and disability. Insurance
after 60 days. Free lunch and CTA
to door.

Rubin Bros., Inc.
1127 W. Division
337-3530

• BILLER-TYPIST

Must be accurate and experienced
on Calculator
• Light Typing
CALL ROMAYNE SPOER
738-3500

965 W. Chicago Ave.
An Equal Opportunity Employer

RECEPTIONIST

FOR A CLINIC
Must speak Polish and English.
9 A.M.-5 P.M.
Good working conditions.

733-3320
Ask for
Mrs. Rosemary Audy

FEMALE HELP

We are in need of some one for
our salad department. Monday
through Friday. Excellent start-
ing salary.

ARLEY'S
2900 Highland — Downers Grove
964-0550

DO OBSŁUGI MASZYN

Tylko dzienna zmiana.
Tokarki i obrabiarki.
Dobra zapłata.

PROTOTYPE COMPANY

4925 W. Grand Ave.

SWITCHBOARD

OPERATOR

To operate modern console board.
Must have good diction and
handwriting. Comfortable office,
plus company benefits. Good
transportation.

276-1520
Ext. 64

EXPERIENCED CLEANING

WOMAN WANTED

Must speak and understand
English. Daily 4 p.m. to 7 p.m.
Saturday 8 a.m. to 4:30 p.m.
Call Norm 235-6622

AUTO CLUTCH & PARTS

SERVICE

3125 W. Fullerton

Poszukujemy

3 Kobiety Do Sprzątania
W 12-ta piętrowym budynku w
Śródmieściu. Wyposażenie nowo-
czesne. Godziny od 6 wiecz do 11
wiecz.

\$3.00 Na Godzinę
Muszą znać trochę angielskiego.
Dzwonić między 9:30 rano i 4
pł. Prosić o Rife
FR 2-5511

★ Milwaukee

Wisconsin

★ INTERESY

FOR SALE

TOWING BUSINESS

BUSY ALL YEAR
SALVAGE AND REPAIR
GARAGE INCLUDED
(414) 271-5300

Pamiętaj, że wobec
zmuszenia narodu pol-
skiego do milczenia,
"Dz. Związkowy" jest
jego wolnym głosem.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR SATURDAY-SUNDAY EDITION
IS THURSDAY 4 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

★ Praca Męska

★ Praca Męska

FITTERS

Experienced in heavy structural weldments. Must be able to
work from drawings.

LAYOUT MAN

Must be able to lay out structural shapes and plates from draw-
ings.

TEMPLET MAKERS

Must be capable of making full size detail drawing from complex
blue prints.

MACHINE TOOL OPERATORS

Experienced in operating various types of machine tools. Must
be able to do own set-ups and have own tools. Apply or call:

BUD WALTERS
216-621-9934, Ext. 200



McDOWELL WELLMANN

ENGINEERING COMPANY

ENGINEERS • MANUFACTURERS • CONSTRUCTORS
7000 CENTRAL AVE., Cleveland, Ohio 44114
An Equal Opportunity Employer

WANTED — 1st CLASS

BOLT MAKER — SETTER OPERATORS
NUT FORMER — SETTER OPERATORS
COLD HEADER — SETTER OPERATORS
ROLL THREADING — SETTER OPERATORS

FOR 1ST, 2ND and 3RD SHIFT

Top rates commensurate with experience.
Offering steady jobs with good working conditions!

APPLY, CALL OR WRITE:—

CAPITAL METAL INDUSTRIES

61 Milne Ave., Scarboro, Ontario, Canada
416-694-3351

FORM SURFACE GRINDER

MACHINE REPAIRMEN

LATHE HANDS

Journeyman or 8 yrs. experience. \$6.57 Per Hour. Benefits
include Paid Blue Cross, Life Insurance, Pensions, vacations
and 13 paid holidays per year.

CONTACT MR. DUTTON

FEDERAL SCREW WORKS

3401 MARTIN AVE., (Michigan-Livernois Area)
313-841-8400

DETROIT, MICHIGAN

MACHINE
OPERATORS

Will train. 1st shift opportunity
for mechanically inclined indi-
viduals with verifiable steady work
record. Outstanding chance to
learn valuable skills and enjoy
excellent benefits and security.

Apply in person or call

821-6726

GOLCONDA
METALS

12630 S. Hamlin Court
Alsip, Ill.

An Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBA
MĘŻCZYZNY

Do pracy przy ekspedycji i
przyjmowaniu towaru oraz
do ogólnej pracy w maga-
zynie. Stała praca i dobra
zapłata.

Musi choć trochę mówić i
rozumieć po angielsku.
Zgłosić się do
**ADVERTISERS
BINDER & LETTER
SERVICE**

161 W. Harrison Ul.
na 4-tym piętrze

JANITORS

Experienced, part time days,
North-Side
486-4456

MAINTENANCE

HANDYMAN - JANITOR

Need all around man for small
Loop building. Must be good at
making minor repairs & cleaning.
FULL or PART TIME DAYS.

108 West Lake Street, Room 200
Phone: 372-8607 Mr. Thomas

• Maintenance Man

To Clean Banquet Halls
Steady — Full time work

Call 237-6261

MACHINE
OPERATORS

Required by a large Toronto
custom packer. Experience
on Bartlett and other packag-
ing machines. Also operator-
trainees.

Call or write:

CHEMPAC LTD.

13 Bethridge Rd. or
387 Carlingview Dr.
Toronto, Ontario, Canada

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WYKONANIA
(SOBOTA-NIEDZIELA) WYDANA PRZYJEDZĄ DO
DO CZWARTEKU DO 4-TEJ PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified
Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

- ROBOTY CIEŚLICKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
- SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
- ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
- MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I ZEWNĄTRZ
- ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

ENJOY LIVING AND
WORKING
IN NEW MEXICO
IMMEDIATE OPENINGS

EXPERIENCED

CONTRACT MINERS

at underground uranium
mines. Base wage rate
\$4.78/hr. Avg. contract R-
\$7.78 - \$12.28/hr. Excellent
fringe benefits. Excellent
working conditions.

WRITE OR APPLY

R. M. STITT, JR.

Personnel Director

United Nuclear-

Homestakes

Partners

An equal opportunity employer

Box 98

Grants, NM 87020

OR CALL

(505) 287-4456 Ext. 269

• Elevator Operator

& Maintenance

Operate Freight Elevator in Light
Manufacturing Building.

• Also to Operate

Boiler and Maintain

Building premises in Class A
condition.

• Mature, Dependable man

a MUST

• Steady work

Full time plus overtime

Good working conditions

CALL: 337-8015

• COMPOUNDER

With some experience for small

CHEMICAL COMPANY.

• GOOD PAY

• STEADY JOB

TA 9-0065

SALESMEN —

& MANAGEMENT TRAINEES

Blueprints and drafting supplies
growth firm and industry leader
need men for local jobs. Good
starting and future opportunity.

108 West Lake Street, Room 200

Phone: 372-8607 Mr. Thomas

CRAWLER CRANE

OPERATOR

Experienced

For Scrap Yard

MR. KOHN

CL 4-0567

MASZYNISTÓW

Do tokarek, boring mills, male na-
rzedzia. Na pełen czas dzienna i noc-
na zmiana, nadgodzinny. Pełne świad-
czenia.

3735 W. 128th Place Alsip, Ill.
821-5445

★ Pomoc Domowa

Wzmocnione Kolcami Opony w Małym Stopniu Chronią Kierowcę

Federalny administrator dróg Norbert T. Tiemann napisał w listach rozesłanych do wszystkich gubernatorów, iż wszelkie do tej pory przeprowadzone badania wykazały, iż kierowcy nie wiele zyskują przez używanie wzmocnionych opon przeciwśnieżnych, a opony tego rodzaju powodują duże zużycie nawierzchni na szosach.

W stanie Illinois tego rodzaju opony powodują duże straty na wiele milionów dolarów każdego roku, na skutek dodatkowych napraw dróg. Fakty te — pisał Tiemann — powinny naprowadzić stanowe i lokalne władze do rozważań wydania zakazu lub ograniczenia używania wzmocnionych opon samochodowych. W stanie Illinois takich opon wolno jest używać tylko w okresie od 15 listopada do 1 kwietnia.

W stanie Minnesota, gdzie wzmocnionych opon przeciwśnieżnych nie wolno używać od trzech lat, przedstawiciele władz drogowych oświadczają, że gdyby nie wydano zakazu, stan musiałby dokonywać poważnych napraw nawierzchni co dwa lata. W stanie Pensylwania władze drogowe uważają, iż stan musiałby wydać \$250 milionów w następnych 25 latach, na naprawę uszkodzonych dróg przez takie opony.

W Minnesota stanowe departament drogowy prowadzi 2-letnie badania, mające na celu określenie dodatkich i ujemnych stron wzmocnionych opon. Studia te

już wykazały, iż opony takie nie przynoszą żadnych beneficjów w dziedzinie ulepszenia bezpieczeństwa dla kierowcy. Przy próbach tych opon na wewnętrznym torze prób w Whiting, Indiana, wydział drogowy z Minnesota osiągnął rezultaty, iż wzmocnione opony powodują 100 razy większe uszkodzenia nawierzchni, niż zwykłe opony przeciwśnieżne. W niektórych wypadkach szkody te były nawet o 400 procent wyższe.

Mimo, iż próby te były popierane finansowo przez Illinois i siedem innych stanów, mało który z nich poszedł w ślady Minnesota i ogłosił zakaz. Istnieją oznaki, iż zakaz taki będzie obowiązywał w Michigan od kwietnia 1975, a w Wisconsin od maja 1975.

Inne znów studia federalne wykazały, iż odległość zatrzymania się była z wzmocnionymi oponami na suchej nawierzchni lub oblodzonej nawet dłuższa niż przy zwykłych oponach.

A częste zatrzymania się auta z wzmocnionymi oponami, tworzyłyby zagrożenie na szosie wypełniającej się wodą w czasie deszczu. Kiedy Minnesota wprowadzała swój zakaz używania wzmocnionych opon w 1971 roku, zabroniła wjazdu aut z takimi oponami z innych stanów, jednakże sędzia złożył ten zakaz, iż obecnie nie obowiązuje on kierowców z innych stanów.



WASHINGTON.—Człowiek nr. 2 w byłej administracji prezydenckiej Białego Domu, John Ehrlichman (z lewej), wraz z małżonką i swoim adwokatem udają się na rozprawę do Sądu Okręgowego, rozpatrującego sprawę afery Watergate. (UPI)

Wzrost Przestępczości w Chicago o 5.1 Procent

Statystyka Federalnego Biura Śledczego wykazuje wzrost przestępczości w Chicago o 5.1 procent w ciągu ubiegłych sześciu miesięcy, w porównaniu z takim samym okresem zeszłego, 1973 roku. Jest to skala znacznie niższa od krajowej która wykazuje 16 procent.

W ciągu sześciu miesięcy w Chicago dokonano 432 morderstw, czyli mniej o 0.6 procent, 851 gwałtów, więcej o 10.5 procent, 10,798 rabunków — mniej o 14.5 procent. Włamania i napady — 24,049, więcej o 8.7 procent, kradzieże zwiększyły się o 16 procent, ale kradzież samochodów spadła o 9.2 procent.

Znaczny wzrost przestępczości stwierdzono w mniejszych osiedlach i miasteczkach o zaludnieniu poniżej 10,000. Na przedmieściach przestępstwa wzrosły o 21 procent, a w małych miasteczkach nawet o 25 procent.

Pomimo, że wzrost przestępczości w Chicago jest niższy od ogólnej skali krajowej, władze są zaniepokojone. Policja w wielu wypadkach jest bezradna, gdyż mnożą się ofiary, które nie meldują o napadach w obawie przed zemstą bandytów. Instalacja nowych

światł nie przyniesie większej zmiany, bo jeżeli bandyta znajdzie się na ulicy sam ze swoją upatrzoną ofiarą, napaść nie pomoże.

Niektórzy tłumaczą zwiększenie przestępczości inflacją i drożyzną, ale zdaniem prokuratury i policji głównym powodem jest brak kary i niskie kaucje, wyznaczane za zwalnianie oskarżonych.

Ogółem w okresie sześciu miesięcy, od 1 stycznia do 30 czerwca popełniono w Chicago 108,325 przestępstw, o 5,233 więcej — niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Tragiczny Skutek Walki w Tawernie

Właściciel tawerny w pobliżu Palatine zmarł wskutek ran zadanych nożem, w sobotę nad ranem podczas walki z konsumentami. Przedstawiciel biura szeryfa w Niles stwierdził tożsamość Clenona White, zam. 1237 Doe Rd., Palatine, właściciela Black Forest Tavern, na północno-zachodnim przedmieściu.

White zamierzał zamknąć tawernę o 4-ej nad ranem, gdy kilku konsumentów zaczęło sprzącać się z nim i doszło do walki. White zmarł w szpitalu Northwest Community. Policja przeszukiwała kilka osób, ale dotychczas nikogo nie aresztowano.

Zagrożone Eliminacją Programy Szkolne Tymczasowo Utrzymane

Zastępca superintendenta szkolnictwa w Chicago, M. Byrd oznajmił, iż zamierzone ograniczenia programów nauczania oraz planowane zwolnienie 200 nauczycieli zostały tymczasowo zawieszone, dopóki sztab ekspertów nie zapozna się dokładnie z sytuacją finansową Rady Szkolnej i możliwymi alternatywami. Oświadczenie Byrda nastąpiło dosłownie w kilka minut po połubnym wystąpieniu prezesa uni nauczycieli Roberta M. Healey.

Healey zagroził ponownie strajkiem nauczycieli jeżeli zamierzone redukcje programów i personelu nie zostaną odwołane. Prezes uni dodał, iż poprzez każdą organizację rodziców w dzieci w wieku szkolnym, która przeciwstawi się zapowiedzianym cięciom.

Decyzja Byrda z pewnością nie była reakcją na groźbę strajku, o czym przypuszczalnie dowiedział się dopiero po swojej konferencji prasowej. Sugestia o zawieszeniu redukcji wyszła z Rady Szkolnej. Byrd odbył spotkanie z trzema deputowanymi superintendami regionalnymi gdzie zapadła decyzja aby dalej zbadać dostępne środki aby zapobiec zwolnieniom i ograniczeniom programów z ekonomii, muzyki, nauki języków obcych oraz specjalnych programów dla dzieci wyjątkowo uzdolnionych. W ten sposób planowano zaoszczędzić \$2.4 miliona. W sumie realizacja nowego kontraktu nauczycieli ma kosztować \$55.4 miliona.

Healey twierdzi, iż otrzymał zapewnienie od superintendenta Jamesa Redmona, iż nie będzie żadnych ograniczeń i redukcji "w programie nauczania". Byrd utrzymuje, iż samo sformułowanie stało się przyczyną nieporozumienia ponieważ Redmond najwyraźniej miał na myśli zasadniczy program lekcyjny, wykluczając pozalekcyjne, — dodatkowe zajęcia i wszelkie programy specjalne.

Programy objęte planem redukcji miały być wyeliminowane w piątek, 4 października. Obecnie rozesłano listy do kierowników szkół aby tymczasowo programy te były kontynuowane.

Skazany Groził Sędziemu Po Ogłoszeniu Wyroku

Jeden z trzech morderców, skazanych na 100 do 200 lat więzienia ub. piątku, za wystrzelanie 4 członków rodziny w Barrington Hills, w 1972 roku, natychmiast po wydaniu wyroku zagroził sędziemu.

"Będę z powrotem, krzychał 22-letni Michael Clark, wymachując ręką przed twarzą sędziego sądu okręgowego, Richarda Fitzgeralda. Może mi wierzyć, że wrócę!" Sędzia Fitzgerald, były sportowiec, gracz futbolu, zachował zimną krew, odprowadzając wrokiem więźnia, zabieranego przez strażników.

Wszyscy trzej skazani byli podejrzani także o należenie do muryńskiej bandy terrorystycznej, która zamordowała 9 osób.

Sędzia Fitzgerald wydając wyrok powiedział, że Clarka i dwóch braci, Donalda Taylora i Reubena Taylora (wszyscy Murzyni) trzeba odseparować od społeczeństwa do końca ich życia, gdyż są niebezpieczni. Sędzia dodał, że zalecenie to kieruje także do Komisji Ułaskawiającej, gdyż warunkowe zwolnienie lub udzielenie przepustki któremukolwiek z trzech skazanych jest groźne dla społeczeństwa. W tym momencie Clark powiedział: "to prawda".

Według prawa, trzej skazani będą kwalifikowali się do

parolu po 11 latach i 3 miesiącach, ale jak pisał korespondent Chicago Tribune z 5 października, Komisja Ułaskawiająca (Parole Board) weźmie prawdopodobnie pod uwagę zalecenia sędziego.

Ława przysięgłych w dniu 12 sierpnia uznała Clarka i obu Taylorów winnymi za morderstwa Paula Corbetta, jego żony, córki oraz siostry pani Corbett, podczas rabunku w domu Corbettów. Po przednio już trzech morderców skazano od 40 do 120 lat za zamordowanie żołnierza oraz w ub. tygodniu, za niesprokowane zaatakowanie nożami, więźnia w więzieniu powiatowym.

Samobójstwo w Samolocie

56-letni Edmund Antoni z St. Paul, Minn. popełnił samobójstwo ub. soboty w umywalni samolotu linii lotniczych KLM Royal Dutch Airlines, w drodze z Amsterdamu do portu lotniczego O'Hare. Pracownik linii lotniczych znalazł wiszącą zwłoki samobójcy, gdy towarzyszy Antoniego został zaniesiony jego długą nieobecnością. Obaj zamierzali lecieć z O'Hare do Minnesota. Antoni pozostawił notatkę, w której pisał, że jest przynęcony i życie nie przedstawia dla niego wartości.

Plan Decentralizacji Policji Dla Usprawnienia Usług

Superintendent Chic. Policji James M. Rochford nosi się z zamiarem przeprowadzenia pewnych reform, jak decentralizacji departamentu policji — celem ulepszenia usług dla mieszkańców i dzielnic.

Rochford podkreślił, iż cel ten może być osiągnięty drogą pewnych zmian, — jak przeistoczenie sześciu ośrodków kierowniczych detektywów na podośrodków kierowniczych łączących stacje dystryktowej policji dla prowadzenia patroli policyjnych w danej okolicy, kierownictwo kontroli ruchu, ośrodek młodzieżowy oraz sądy.

Ustanowienie podstacji policyjnych w rejonach gęsto zaludnionych, gdzie istnieje duża przestępczość. Dalej podzielenie dużych stacji dystryktowej policji, jak South Chicago, Kensington, Gresham i Foster Avenue — na mniejsze dystrykty bardziej dostępne dla mieszkańców danego rejonu.

Idea superintendenta Rochforda wydaje się być odmieną od idei byłego superintendenta O. W. Wilsona, który zmniejszył liczbę dystryktów z 38 na 21, w czasie kiedy kierował on chic. policją w latach 1960-tych. Jednakże Rochford zaznaczył, iż zmieniły się czasy i istnieje teraz większa potrzeba zblżenia policji do dzielnic i ludności i do ulepszenia usług policyjnych — dla obywateli.

Pomysł superint. Rochforda jest już częściowo wprowadzany w życie na zasadach ograniczonych. I tak — ośrodek kierowniczy detek-

tywów w rejonie Wentworth mieszczący się pnr 5101 So. Wentworth Ave., który rozpoczął swe usługi kilka lat temu, zawiera nie tylko urządzenia dla detektywów ale i ośrodek patrolowy, oddział reg. ruchu, biuro dla spraw młodzieżowych i kilka sądów.

Plan Rochforda wywołał duże dyskusje między władzami kierowniczymi policji a to odnośnie podziału dystryktów, — jednakże Rochford zaznaczył, iż tego nie da się wykonać dopóki komputera telefonicznego nie zmieni systemu wezwań.

Osoby wzywające policję będą łączone z najbliższą stacją policyjną na terenie dystryktu telefonicznego, w którym wezwanie o pomoc zostało zgłoszone.

Rochford jest zdania, — iż alternatywą tego planu — może być ustanowienie większej liczby podstacji policyjnych. Jedną z nich istnieje już na terenie domów Cabrini-Green. Policja mieści się w tym samym kompleksie domów, policjanci znają prawie wszystkich lokatorów i mogą lepiej działać na ich korzyść.

Istnieją również prace mające na celu zapewnienie dwóch kierownictw detektywów w nowych budynkach, które byłyby zdolne zawierać wszystkie rodzaje usług policyjnych. Jeden taki ośrodek znajduje się przy Harrison i Kedzie, na miejsce stacji stacji przy Maxwell ulicy, drugi Belmont i Damen na wymiatach Belmont i Damen na wymiatach starej stacji, która jest pnr 3801 N. Damen Ave.

Młody Lampart Zaatakował Chłopca w Cyrku

Trzynastoletni chłopiec, zatrudniony w International Amphitheatre, gdzie obecnie odbywają się występy cyrku, został zaatakowany przez młodego lamparta, Michael Dwyer, który sprzedaje tutaj orzeszki ziemne wśród widzów cyrkowej, przechodził z kolegi obok klatki, przed którą siedział lampart. Michael oświadczył później, iż był przekonany, że kot był przykutym łańcuchem do klatki, więc nie zachodziła obawa, że może zaatakować kogoś.

Młody lampart wchodzi w

4-Letnia Ofiara Syndromu Reye'a

Czteroletnia dziewczynka, której nazwiska nie podano na prośbę rodziców, zmarła w szpitalu dzieciennym na tajemniczą chorobę, zwaną syndromem Reye'a. O chorobie wiadomo dotychczas tylko, że nie jest zaraźliwa i występuje u dzieci po wirusowych komplikacjach zakaźnych lub ospie. W tym roku zanotowano 34 przypadki zachorowań na tę chorobę wśród dzieci w Chicagońskiej metropolii. 15 dzieci zmarło.

Objawami choroby jest wymiotowanie a następnie nadmierne zmęczenie następujące w ciągu pierwszych 24 godzin. W ostatnim stadium pacjent dostaje konwulsji i zaczyna traci przytomność.

Rzecznik szpitala oświadczył, iż nie uważa ostatniego przypadku za powrót epidemii w tym rejonie lecz za osobny wypadek. Poprzednią ofiarą syndromu Reye'a była 9-letnia Elizabeth Jordstad, która zmarła w lipcu br.

skład numeru cyrkowego Ringling Brothers and Barnum & Bailey Circus, prezentowanego przez trasę z Wschodniego Berlina. Mrs. Christie Samel oświadczyła później reporterom, że Venus, tak się bowiem wabi 8-miesięczna lamparcica, jest rzekomo oswojona do tego stopnia, że często śpi ze swoją panią.

Chicagoński policjant będący na służbie w cyрку oświadczył, iż chłopiec wszedł na teren zakazany i przeznaczony tylko dla trenera. Zwierzę przypuszczalnie zdołało się wydostać z klatki, otwierając ją łapą.

Michael doznał na szczęście tylko niegroźnych obrażeń uderzony łapą w głowę. Jeden z pracowników amfiteatru natychmiast zauważył lamparcica, który powalił chłopca i rzucił w kota stolikiem. Kilku innych mężczyzn obok uczyniło to samo, po czym kot wycofał się i bez kłopotów został odstawiony do swojej klatki.

Michael, któremu założono opatrunki w Holy Cross Hospital, zapowiedział, że będzie nadal sprzedawał orzeszki w Amfiteatrze do 21go października, tzn. do końca wizyty cyrku w Chicago.

Skazany Na Grzywnę w Wysokości \$7,000

Właściciel składu z trunkami B & B Buy Low Liquor Store, Harvey Brody, został skazany na zapłacenie grzywny za oszustwa, gdyż nie uiszczył podatku stanowego od sprzedaży. Brody musi zapłacić \$6,000, dwaj urzędnicy firmy po \$500.



CHICAGO.—Oto charakterystyczny obrazek minionej zimy: kolejka samochodów oczekująca przed stacją benzynową na zatankowanie ograniczonej ilości paliwa. Czy zdołamy ustrzec się od tego rodzaju "przyjemności" w tym roku? Wiele ludzi zadaje sobie pytanie. (UPI)



SAN DIEGO, CALIF.—Linda Miller, lat 28, mistrzyni w sporcie spadochronowym, wierzy, że będzie pierwszą kobietą w historii tego sportu w U.S., której uda się wykonać 3,000 skoków. Do tej pory wykonała ich już 1,700. (UPI)